Nr. 53. Dnia 22 lutego. Niedziela. Dnia 10 (22) lutego 1891 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Dziś:	Kat. św. Piotra.	Czwartek:	Aleksandra B. M.
Poniedziałek:	Piotra Damiana.	Piątek:	Leandra B.
Wtorek:	Macieja Ap.	Sobota:	Romana Opata.
Środa:	Zygfryda B.	Niedziela:	Albina Bisk.

Wschód słońca o godzinie 7-ej minut 8.
Zachód " 5-ej " 20.
Długość dnia godzin 10 " 12.
Przybyło " " 2 " 34.

Wschód księżyca o godzinie 1 minut 37 w.
Zachód " " 5 " 58 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 0.
Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 1° R.

Redakcja Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Wrocisława; jutro Przędzisławy.

Zgromadzenia: Posiedzenie ziemian hodowców ryb, celem zawiązania spółki rybackiej. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—7 wieczorem.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)— Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 56—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krakowsk.-Przedm. № 66—od 10-ej rano do 4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa etnograficzna, złożona z przeszło 1,000 okazów, przywiezionych przez p. Leopolda Janikowskiego z południowo-zachodnich brzegów Afryki. (Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. № 66—od 10-ej rano do 3-ej po południu.)—Otwarcie wystawy nasion zbóż, traw, oraz produktów rolniczych fabrycznych. (Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—10 rano.)

Koncerty: Koncert symfoniczny orkiestry teatrów warszawskich. (Sale redutowe—8 wieczorem.)

Teatry: Letni: dziś, o godz. 1-ej po południu, przedstawienie na dochód kasy pożyczkowo-wkładowej artystów warszawskich: „Hamlet" (występ gościnny pani Heleny Modrzejewskiej—abonament zawieszony), wieczorem zaś „Żywy posąg"; jutro „Marja Gauthier" (siódmy występ gościnny pani Heleny Modrzejewskiej—abonament I-szy, przedstawienie 3-ie);— Rozmaitości: dziś „Safanduły"; jutro „Guzik", oraz „Zemsta za mur graniczny";— Mały: dziś „Szalony pomysł"; jutro „Zemsta nietoperza". (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 2815 rs. — kop. (Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskutecznia się od 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona zostanie solenna wotywa, a o godz. 4-ej po południu nabożeństwo pasyjne w języku polskim.

Otwarcie wystawy nasion.

Dziś, o godzinie 10-ej rano, otwartą będzie mająca trwać 10 dni wystawa nasion, nawozów pomocniczych, produktów nabiałowych i rolniczo-fabrycznych, oraz przyrządów, używanych przez gospodarstwa postępowe.

Wystawa dzieli się na cztery części, z których każda obejmuje osobny dział pracy ogólnego gospodarstwa rolniczo-fabrycznego.

Część I-sza zawiera uprawę nasion zbóż, traw i chmielu, oraz przyrządy rolniczo-gospodarskie.

Część II-ga—wyroby dystylarń, gorzelni, browarów, cukrowni, wina owocowe, miody i tytunie.

Część III-ia—produkta nabiałowe, wędliny, przetwory owocowe, kumys, kefir i mąka.

Część IV-ta—nasiona ogrodnicze.

Z katalogu, jaki mamy pod ręką, okazuje się, iż dział I-szy obejmuje 34-ch, II-gi 16-tu, III-ci 17-tu wystawców, dział zaś IV-ty stanowi dopełnienie działu I-go, wielu bowiem wystawców nasion zbóż i traw przedstawiło jednocześnie nasiona ogrodnicze. Samodzielnie występują tu tylko dwie firmy.

Listy wystawców nie powtarzamy, dawaliśmy ją bowiem częściowo, w miarę nadsyłania deklaracyj.

Dziś możemy tylko zaznaczyć, że wystawa przedstawia się bardzo dobrze i dowodzi znacznego postępu tak w hodowli nasion, jako też w wyrobie różnych produktów gospodarstwa wiejskiego.

Na członków komisji, sądzącej okazy działu I-go, zostali zaproszeni: przewodniczący Onufry Skarzyński, sędziowie: Leon Dmochowski, dr. Tadeusz Kowalski, Stanisław Rewieński, dr. Antoni Sempołowski, kierownik warszawskiej stacji oceny nasion, Tadeusz Wyganowski, Kazimierz Wasilewski i Feliks Zakrzewski. Do działu II-go pp.: dr. Gustaw Fritsche, dr. Grubenthal, Napoleon Milicer i Władysław Olendzki. Do działu III-go pp.: Lucyna Ćwierczakiewiczowa, Władysława Małkowska, Stanisław Rewieński, Paulina Szumlańska, dr. Czesław Stiche i Józef Sochacki. Do działu IV-go pp.: E. Chrzański, Walery Kronenberg, Józef Kaczyński i G. Ulrich.

Komisje sądzące rozpoczną czynności swoje z d. 24-ym b.m. m.

Wystawa otwarta będzie codziennie od godz. 10-ej rano do zmierzchu.

Bilet wejścia na wystawę kosztuje kop. 20; cena zaś katalogu wynosi kop. 30.

Przyjęcie u cesarza Japonji.

Dwa razy do roku, na wiosnę i w jesieni, cesarz japoński gromadzi w parku przy pałacu Akasaka wybór towarzystwa stołecznego na przyjęciach, które chyba najwłaściwiej określałyby angielskie „*Garden-party*". Przyjęcia te, otwierające i zamykające sezon zimowy, jakkolwiek powtarzają się co roku, stanowią przecież w toku życia towarzyskiego Japonji doniosły moment i nikt z zaproszonych, bez jakiejś poważnej przeszkody, nie uchyliłby się od brania w niem udziału.

Ze względu nadto amalgamentu japońskich i europejskich żywiołów, który cechą jest charakterystyczną uroczystości, „garden-party" cesarskie niezwyczajnem są widowiskiem.

Urzędowa pobudka do uroczystości „ogrodowej" jest czysto, że się tak wyrazimy, japońskiej natury. Chodzi tu przedewszystkiem, a zwłaszcza w czasie przyjęcia jesiennego, o rodzaj wystawy kwiatowej.

Zaproszenia rozsyłane bywają przez ministra dworu na 8—10-iu dni przed przyjęciem.

Przed samą uroczystością, a mówimy tu o jesiennej, w okolicach pałacu Akasaka ruch ekwipaży i jeźdźców powstaje olbrzymi. Ze wszystkich stron świata, a często ze znacznych odległości, gromadzą się zaszczyceni zaproszeniem, najczęściej przybywając w charakterystycznym japońskim ekwipażu, w t. zw. *kuruma,* ciągnionym przez jednego lub dwóch ludzi.

Po przebyciu głównej bramy pałacu, w pierwszem, zewnętrznem podwórzu, wita gości oddaniem honorów wojskowych po dwóch stronach ustawiona straż pałacowa w rodzaju strażackich mundurów z hełmami.

Następnie mijają zaproszeni jeszcze jedną bramę i zatrzymują się przed portalem rezydencji. Ztąd każdą partję gości dwóch lokai w dworskiej liberji, w czerwonych, krótkich po kolana spodniach, w białych pończochach, trzewikach ze sprzączkami i złotem wyszywanych, ciemnych surdutach, przeprowadza do garderoby, gdzie składają się karty, jako zapowiedź odwiedzin.

Cesarz od czasu wykończenia budowy nowej rezydencji nie mieszka już w pałacu Akasaka, tu się jednak odbywają jeszcze niektóre przyjęcia. Budynek to niczem nie wyróżniający się, jednopiętrowy, drewniany, nie mogący iść w porównanie z nowym pałacem, starannie jednak bardzo utrzymany, a otoczony wspaniałym, rozległym parkiem.

Z garderoby obszerna sala, a następnie kurytarz prowadzą do ogrodów. Po tych ostatnich rozsypuje się w malowniczych grupach tłum zaproszonych. Rozmaitość ras i strojów bija w oczy. Mundury dyplomatów i wojskowych wszelkiej narodowości, wśród gdzieniegdzie, na tle ciemnem cywilnego europejskiego odzienia występujących jaskrawych, a zarzuconych już niemal starojapońskich strojów, mienią się, błyszczą i świecą, niby tysiączne barwy kalejdoskopu.

Szpaler żołnierzy, po dwóch stronach głównej alei wyciągnięty, wskazuje przybyłym cel główny, choć banalny, przyjęcia, t. j. platformę, wśród której na długich, matami słomianemi wyłożonych ogrodzeniach, ustawiono okazy Kiku (chryzantemów) wszelkich kształtów i barwy.

Z obowiązku przegląda się kwiaty, choć wyznać należy, niektóre z wystawionych egzemplarzy warte są widzenia. Okazy to chryzantemów iście cesarskie; na jednej łodydze bywa czasem i po 400 kwiatów, a wszystkie w tym samym stopniu rozwoju i tej samej wielkości.

Nagle odzywają się tony hymnu narodowego japońskiego—dwór się zbliża. Wszyscy grupują się wzdłuż głównej alei. Poprzedzają monarchę: mistrz ceremonji, markiz Nabeshima, i wielki podkomorzy, markiz Tokudarji. Zwolna kroczy za nimi cesarz z cesarzową, pierwszy silnej budowy mężczyzna, o głowę przerasta otoczenie swoje; wyraz twarzy energiczny, ubrany zwyczajnie w mundur piechoty. Bezpośrednio za nim postępuje cesarzowa, drobna, delikatna, ruchliwa, sprytna z pozoru, w bogatej sukni (ulubiony kolor jasnoniebieski), z kapeluszem na głowie. Parze cesarskiej towarzyszą nadto książęta: Komatsu, Kitashira-Kawa, Arisugawa i Sanjo.

Na widok panującego wszyscy odkrywają głowy, mężczyzni oddają głęboki pokłon, kobiety klękają; cesarz kłania się po wojskowemu.

Zwolna goście łączą się z orszakiem dworskim i kierują ku łączce, na której białemi obrusami nakryte stoły i namiot z bufetem (wino i zimne mięsiwa) czekają zaproszonych.

W głębi namiotu na rozesłanym dywanie, obok miękko wysłanych foteli, staje cesarz z cesarzową i rozpoczyna się właściwe przyjęcie, t. j. powitanie ambasadorów i przedstawienie nowych członków poselstw.

Po dopełnionej ceremonji monarchowie siadają w fotelach i rozpoczyna się oblężenie bufetu—oblężenie, nie wymagające bliższych objaśnień i opisu, wszędzie bowiem bywa jednakie—tłumne, hałaśliwe, ale pokojowe. Rozpoczynają się rozmowy, tu i owdzie zapalają cygara, a wszystkiemu towarzyszą tony orkiestry z programem wesołym, przeważnie tanecznym.

Przyjęcie trwa godzinę, czasem nieco dłużej.

I znowu odzywa się hymn narodowy—dwór opuszcza zebranie, a ze dworem pustoszeje park.

Jedno więcej „Garden-party" cesarza Japonji zapada się w przeszłość. (=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż projektowane jest zreformowanie organizacji jarmarków. Według projektu jarmarki mają być podzielone na cztery klasy, odpowiednio do wysokości obrotów pieniężnych i stosunkowo opodatkowane. Drobne jarmarki, na których nie odbywa się handel końmi i bydłem, zostaną od wszelkich opłat uwolnione.

= Według informacyj dzienników petersburskich, nowa ustawa budowlana, opracowana przez komisję, pozostającą pod przewodnictwem r. t. E. Giberta, została już wniesioną do rady państwa. Nowa ustawa obejmuje szczegółowe przepisy, dotyczące budynków drewnianych.

= *Gazecie losowań* piszą z Petersburga, iż w kancelarji do spraw kredytowych ministerjum skarbu złożono projekt udzielania pożyczek hipotecznych na drugie numera nieruchomości warszawskich w 6% listach zastawnych. Projekt ten jednakże nie ma widoków powodzenia, gdyż w sferach miarodajnych postanowiono wogóle wstrzymać emisję walorów sześcioprocentowych.

= Umowa, obowiązująca obecnie koleje: wiedeńską i nadwiślańską, co do przewozu po kolei obwodowej towarów, idących transitem, przestaje obowiązywać od d. 13-go sierpnia r. b. Rozwiązania jej zażądała kolej wiedeńska, korzystając z prawa, służącego stronom, iż kontrakt może być każdego czasu rozwiązanym, za półrocznem naprzód wymówieniem. Do kroku tego zarząd kolei wiedeńskiej widział się zmuszonym koniecznością stosowania się do ustawy normalnej kolei russkich, tudzież rozporządzeniami ministerjalnemi, następnie wydanemi. Wzajemny stosunek obu wymienionych kolei nadal ustanowionym zostanie w duchu przepisów

obowiązujących, które zostaną wszakże o tyle zmodyfikowane, o ile różność torów kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej będą tego wymagały. Nowe warunki ułoży specjalna konferencja, w tym celu wkrótce zwołać się mająca.

= Na mające się odbyć w dniu 25-ym b. m. posiedzenie rady zarządzającej kolei wiedeńskiej spodziewany jest przyjazd akcjonarjuszów zagranicznych.

= Z dniem 27-ym b. m., według przepisów o polowaniu dotąd jeszcze obowiązujących, wzbronione są łowy aż do 13-go sierpnia na zające, głuszcze, cietrzewie, jarząbki, kuropatwy i dropie. Z tego powodu p. o. oberpolicmajstra zawiadamia w *Gaz. policyjnej*: 1) w czasie, w którym nie wolno polować, wzbroniona jest również sprzedaż zwierzyny; 2) za dowóz zwierzyny i jej sprzedaż w porze zakazanej winni ulegają karze pieniężnej, a mianowicie: za pierwszym razem 10 rs., za drugim 20 rs., za trzecim zaś 40 rs., a zwierzyna ulega skonfiskowaniu na zakłady dobroczynne. Na zasadzie powyższego komisarze cyrkułowi otrzymali polecenie znajdującą się obecnie w handlu zwierzynę, bitą w czasie dozwolonym, łącznie z nadzorcami targów opieczętować i rozciągnąć nadzór, aby zwierzyna nieopieczętowana, bita po terminie kończącym polowania, nie była sprzedawaną.

= JE. arcybiskup warszawski, ks. Wincenty Chościak-Popiel, wyjechał do Włocławka.

= **Z teatru i muzyki.**

* *(Ciech.)* „Mignon" opera Ambrożego Thomasa należy do najwydatniejszych dzieł muzyki francuzkiej czasów ostatnich (1860-go r.) Nic więc dziwnego, że wznowienie tego utworu zainteresowało żądnych nowości słuchaczów nie mało. Szczery, szlachetny liryzm przejmował słuchaczów do głębi—panna Cordier, wczorajsza przedstawicielka roli tytułowej, była prawdziwą bohaterką wieczoru.

Cała partja traktowaną była z tym artyzmem, który świadczy nietylko o uzdolnieniu, ale i o rzeczywistej, pełnej zapału pracy.

Panowie Sillich i Baldini w rolach Lotarjusza i Wilhelma umieli się dostroić do tej nuty szczerej, która charakteryzowała postać „Mignony".

Wybornie z bohaterką wieczoru kontrastowali jako przedstawiciele wesołości i komizmu panie: Dowiakowska, zawsze świetna Filina, p. Lewicka jako zgrabniutki Fryderyk i p. Kwieciński po raz pierwszy w zabawnej roli Laertesa.

Pomniejsze role wykonali pp.: Crotti (Jarno) i Niedźwiecki (Antonio).

Opera, wyuczona pod dyrekcją p. Rzebiczka i wystawiona bardzo starannie, cieszyła się powodzeniem zasłużonem.

* Bilety na koncert, urządzony z udziałem Modrzejewskiej na rzecz kolonji letnich, są do sprzedania w księgarni Gebethnera i Wolfa z wyjątkiem krzeseł w pierwszych rzędach (po 5 rs.), które można nabywać w godzinach przedpołudniowych u d-ra Fritschego, (aleje Jerozolimskie nr. 80).

* W piątek w tutejszem konserwatorjum odbył się wieczorek uczniów.

Uczniowie klasy śpiewu prof. Trombiniego odśpiewali duet i sekstet z „Cyrulika".

Popis ten był wymownym dowodem postępów, jakie klasa śpiewu czyni pod kierunkiem doświadczonego i zamiłowanego w sztuce profesora.

* Repertuar teatrów na tydzień bieżący przedstawia się, jak następuje:

Teatr Letni:

Dzisiaj o godzinie 1-ej z południa na rzecz kasy pożyczkowej artystów „Hamlet" (występ Modrzejewskiej. (Abonament zawieszony), wieczorem „Żywy Posąg"; jutro „Marja Gautier" (występ Modrzejewskiej. Abonament nr. 1-szy. Przedstawienie trzecie); wtorek: „Faust"; środa: „Makbet" (występ Modrzejewskiej. Abonament nr. II-gi. Przedstawienie trzecie); czwartek: „Mignon" (występ p. Baldiniego); piątek: „Marja Stuart" (występ Modrzejewskiej. Abonament nr. III-ci. Przedstawienie trzecie); sobota „Mefistofeles (występ p. Baldiniego); niedziela: przedstawienie poranne na benefis Modrzejewskiej „Makbet" (abonament zawieszony), wieczorem „Halka".

Teatr Rozmaitości:

Dzisiaj „Safanduły"; jutro: „Guzik" i „Zemsta za mur graniczny"; wtorek: „Teściowa"; środa: „Myszka" czwartek: „Klub kawalerów"; piątek: Klub kawalerów"; sobota: „Przyjaciółka żon"; niedziela: „Pan Damazy".

Teatr Mały:

Dzisiaj „Szalony pomysł"; jutro: „Zemsta nietoperza"; wtorek: „Szalony pomysł" i „Figle Chochlika"; środa: „Zemsta nietoperza"; czwartek: „Niniche"; piątek: „Przewodnik dla zakochanych" (pierwszy raz), „Chłopi arystokraci" (wznowienie) i „Figle Chochlika"; sobota: „Przewodnik dla zakochanych", „Chłopi arystokraci" i „Figle Chochlika"; niedziela: „Przewodnik dla zakochanych", „Chłopi arystokraci" i „Figle Chochlika".

Sale redutowe.

Dzisiaj o godzinie 8-ej wieczorem koncert symfoniczny z udziałem Teresy Carreno; wtorek: koncert Teresy Carreno.

= Wczorajszy raut.

— Czy państwo przyjmują?

— A dlaczegożby nie? Niech pan siada przy stoliku—patrzy i słucha.

— Jeżeli pani pozwoli, to będę słuchał, a najprzyjemniej mi będzie, gdy pani zechce mi opowiedzieć cóś o raucie, jestem bowiem trochę spóźniony.

— Trochę? Pan jest uprzejmy! Powiedz pan, mocno spóźniony...

Gdyśmy przyszli (nieco wcześniej od pana) pp. Zapałkiewiczówna i Kwiecińska zaśpiewały nam pieśń zimową Mendelssohna, znasz ją pan? potem usłyszeliśmy polonez Chopina *es dur* i Romans Rubinsteina, wykonany przez p. Zapałkiewiczównę, potem...

— A wykonanie?

— Żałuj pan, żeś nie widział „Bukietu" Allart'a zaprezentowanego przez panny Dąbrowską i Lurowiecką, z których druga pewnoby panu zakłóciła spokojność.

— Nie przypuszczam. Ale pani obiecała...

— Przecież mówię, mówię. P. Wilhelm Jeromin zrobił nam prawdziwą niespodziankę, zaśpiewał bowiem, prócz „Mia sposa" Rotelliego nową piosnkę Wieńca: „Spiesz". Piosnka ta podobała mi się bardzo.

— Czyż pani jest wrażliwą na piosnki?

— Naturalnie. A czy pan widział „Pana A. i panią B." Lanciego? Nie? No, wie pan, nie wolno jest tak się spóźniać. Pani Paprocka i p. Wilczyński byli w tem bardzo dobrzy. Ale ja zapomniałam o „Regatach weneckich" Rossiniego, które zawdzięczamy pp. Zapałkiewicz i Kwiecińskiej, a były bardzo ładnie zaśpiewane.

— Czy na tem koniec?

— Ależ nie; p. Zejdowski dał nam jeszcze monolog: „Moje kieszenie", a prof. Gerson pokazał nam żywą „Fortunę", która mi się tak podobała, że pragnęłabym ją posiadać.

— Któż tę zabawę organizował?

— I tego pan nie wie? Są to: prof. Gerson, K. Gebetner i W. Piątkowski.

— Więc starcy i sieroty zboru ewangelickiego zyskają poważny zasiłek?

— Naturalnie, przecież panie rautem się opiekowały.

= Raut warszawianek.

Grono warszawianek urządza raut muzyczno-deklamacyjny, na który wiele osób dostało już zaproszenia.

Raut ten odbędzie się d. 14-go marca w sali resursy obywatelskiej.

= U subjektów.

W Towarzystwie subjektów na Miodowej od dni kilku panuje ruch gorączkowy.

Członkowie Towarzystwa prowadzą silną agitację przedwyborczą, której epilogiem ma być doroczne posiedzenie członków.

= Karton Andriollego.

W pracowni E. Andriollego oglądaliśmy wczoraj duży wykończony świeżo karton, który już znalazł nabywcę.

Przedmiotem kartonu jest „Twardowski", według znanej ballady A. Mickiewicza.

Przedstawioną jest chwila, kiedy djabeł przydybał mistrza Twardowskiego w karczmie, zwanej Rzymem. Wskazując na obszerny cyrograf, spisany na byczej skórze, djabeł żąda wykonania zapisu o duszę.

Twardowski zdjął co dopiero opończę w izbie żydowskiej gospody. Stoi w kołpaku z czaplem piórem, w żupanie, podparł się, „jak basza", ręką pod bok i spogląda z zdumieniem na cyrograf, medytując nad sposobem sprawienia djabłu łaźni.

Demoniczna figura Mefistofelesa oddaną jest wiernie podług naszych tradycyj, a więc „istny niemiec, sztuczka kusa" chudy, wysoki, z bródką capa, z pazurami, jedna noga kogucia, druga z kopytem. Z kończyn jego tryskają na wszystkie strony iskry.

Wybornie pochwyconą i dosadną jest charakterystyka pana Twardowskiego, barczystego butnego szlachcica pod wąsem, nacechowanego i humorem i zamaszystością, które, jak wiemy z ballady, z kłopotu go wyprowadziły.

Karton ten należy do szeregu prac illustrujących dzieła A. Mickiewicza i nabytym już został na własność przez rejenta p. Michała Przysieckiego.

Rysowany jest piórem i tuszem.

= Z chwili.

Przebóg, jak śliska nastąpiła pora!
Strach dla filistra — radość dla znachora,
Upadków siła na mieście się mnoży,
Gdzie zerkniesz — chorzy!

Jeden pośliznął się i lędźwie zbija,
Owemu noga trzasła nakształt kija,
Inny śmiertelnik upadając zasię
Ból czuje w pasie!

Człek chadzający *per pedes* po grodzie,
Statecznie drogę bystrem okiem bodzie
I pewny, jako minęła go zdrada,
Bęc... już upada!

Złość ślizgawicy jest nie byle jaka:
Gnębi niewiastę, starca i pędraka;
Czyli kto niecny, czy zbrojny w zasługi
Legnie, jak długi.

Jeno aptekarz białkami przewraca
Rad że mu dobra zdarzyła się praca,
I kręcąc różne lekarstwa w donicy,
Rad ślizgawicy.

= Kradzieże.

Z mieszkania Teofila Tumulskiego przy ul. Rybaki pod nr. 6-ym skradziono różną garderobę wartości 120 rs. — Z mieszkania Arona Bergmana przy ul. Nowolipie pod nr. 45-ym skradziono kilka garniturów męzkich i palto wartości 157 rs.— Z mieszkania Hersza Mondsztejna przy ul. Pańskiej pod nr. 16-ym skradziono futro wartości 100 rs. — Zamieszkałej w hotelu Brülowskim hr. Kazimierze Bielińskiej skradziono portmonetkę z różnemi zagranicznemi monetami na sumę 100 rs.— W domu pod nr. 21-ym przy ul. Bugaj z mieszkania Chai Finkelsztejnowej skradziono bieliznę i garderobę wartości około 184 rs.

= Rabunek mogił.

Służba cmentarza wolskiego nocy wczorajszej posłyszała na cmentarzu jakiś łoskot.

Gdy udano się na miejsce, zastano jakiegoś człowieka z drągiem żelaznym, łamiącego krzyże na pomnikach.

Po odprowadzeniu rabusia do kancelarji wójta gminy, okazało się, iż jest to Izmail Burkow, którego aresztowano.

= W bójce.

Kolonista z Kępy, Wilhelm Schereger, wszczął kłótnię, a następnie bójkę z kilku handlarzami, których, pomimo przeważającej liczby, pokonał.

Pobici handlarze zdołali jednak zeskamotować Scheregerowi torbę, w której kolonista miał 430 rs. w gotówce.

Pomimo usilnych poszukiwań, na ślad złodziei nie natrafiono.

= Zamach samobójczy.

Nocy wczorajszej, na drodze prowadzącej ku Piasecznu, powiesił się na drzewie Michał Zajczyk, b. oficjalista rolny.

Powieszonego dostrzegł Kacper Winiarski i zdołał go ocalić.

Zajczyk, zamiast wdzięczności, rzucił się na Winiarskiego. który został poturbowany.

Okazało się, iż Z. cierpi od dłuższego czasu obłęd.

Nad szaleńcem, którego oddano rodzinie, rozciągnięto nadzór, z obawy ponownych pokuszeń.

= Podejrzenie zbrodni.

W domu pod nr. 53-im przy ul. Solec znaleziono zwłoki nowonarodzonego dziecka.

Zwłoki zabezpieczono do zejścia władz sądowych.

= Pod kołami pociągu.

Na drodze obwodowej przy samej budce № 8 zdarzył się smutny wypadek.

Woźnica furgonu rzeźniczego, Berek Bratsztejn, zastawszy otwarty szlaban, chciał przejechać na drugą stronę plantu.

Zaledwie furgon wjechał na szyny, gdy z zakrętu ukazuje się idący pociąg towarowy.

Widząc to Abram Boruchowicz, zeskoczył szybko z wozu i zaczął uciekać; Bratsztejn jednak nie mógł już tego dokazać i został najechany przez maszynę, która zgruchotała wóz zupełnie i konia zabiła na miejscu.

Bratsztejn, odrzucony daleko na plant, ciężko pokaleczony, został natychmiast odwieziony do szpitala starozakonnych.

Życiu B. grozi niebezpieczeństwo.

NOTATNIK TERMINOWY

— W dniu jutrzejszym, o godz. 12-ej w południe, w magistracie tutejszym, odbędzie się licytacja na trzyletnią dzierżawę altany, znajdującej się przy placu Muranowskim, do sprzedaży wód gazowych. Licytacja rozpocznie się od sumy dzierżawnej, jaką płaci obecny dzierżawca.

— D. 25-go b. m., o godz. 7-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego, odbędzie się posiedzenie komisji czwartej owocarstwa.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod d. 20-ym b. m.: Władysław Mierzwiński jest tu bohaterem chwili. Na koncercie artysty było wczoraj z górą 1,500 osób. Zadowolenie słuchaczy i przyjęcie gorące. — Staraniem Towarzystwa rybackiego w maju do dorzecza Wisły wpuszczona zostanie ikra łososia w ilości 250,000 sztuk. W Poroninie w stawku miejscowym hodowanych będzie 5,000 łososi wiślanych, a do Morskiego Oka wpuszczą 2,000 sztuk łososia rzecznego amerykańskiego.— Zakład imienia św. Jadwigi, którego prezesową jest Andrzejowa hr. Potocka, postanowił wynająć dom wspólny, w którym ubogie dziewczęta będą mogły za tanie pieniądze i pod odpowiednią opieką znaleźć utrzymanie, a nadto postanowiły panie opiekunki wprowadzić naukę i rozrywkę dla wychowanic. — Artysta-rzeźbiarz Hakowski wykonał wielki medaljon portretowy kardynała Dunajewskiego z bronzu. Dzieło ma wszystkie cechy niepospolitego talentu autora.—Docent uniwersytetu, dr. Dembiński, miewa odczyty dla kobiet „O niewieście w epoce odrodzenia".

× **Curiosum.** Wychodzący w Norymberdze organ w języku „międzynarodowym" p. t. *La Esperantisto,* a zo

stający pod kierunkiem zamieszkującego w naszem mieście twórcy tego języka, p. Zamenhofa (dr. Esperanto), nie zadawalnia się samą tylko prozą, lecz posiłkuje się też i poezją, również w języku „wszechświatowym" tworzoną. Trudno się atoli w organie dra Esperanto spotkać z utworem poetyckim oryginalnym (snać język ten nie wyrobił sobie jeszcze piewców swojskich!), natomiast w *La Esperantisto* spotykamy często przekłady obcej poezji, przeważnie naszej i niemieckiej. W ostatnim numerze tego „organu", wydanym za m. styczeń, znajdujemy „dosłowny" przekład mickiewiczowskiej ballady „Czaty". W przekładzie nosi ona tytuł „La vojevodo", a pierwsze jej strofki brzmią ot tak:

„En vespera somera vojevodo kolera
Al la hejma kastelo rapidas,
Al la lito edzina kun teruro teufina
Li alvenas,—nenime li vidas.

En doloro brulanta kaj per mano tremauka
Sian grizan lipharon li prenis,
De la lito forizis, la maniboju zetiris
Kaj ektondris—kozako alvenis."

Bardzo jędrnie!...

× **Załobny katalog.** Całkowity dotychczasowy spis ofiar „Kuby Rozpruwacza" od sierpnia r. 1888-go tak się przedstawia: 1) kobieta, którą na schodach jednego z domów znaleziono z 39 ranami na ciele; 2) Emma Smith, 45-letnia, zabita uderzeniem noża w piersi na Osbornstreet; 3) Marta Tabran, pokryta ranami, znaleziona na Commercialstreet; 4) Marja Nicholls, znaleziona z odciętą szyją i ciałem poćwiertowanem w Bucksrow; 5) Anna Chapman, zamordowana w ten sam sposób, co poprzednia, z tą różnicą, iż brakło niektórych organów, znaleziona na podwórzu domu na Hamburgstreet; 6) Elżbieta Stride, znaleziona z przeciętą szyją na Bernerstreet; 7) Katarzyna Eddowes, znaleziona na Mitre Square z przeciętą szyją i wyprutemi wnętrznościami; 8) Marja Kelly, znaleziona na Dorsetstreet z odciętą szyją, uszami i nogami; 9) Franciszka Esleman, ostatnia z ofiar, która, jak ze spisu tego pokazuje się, nie 10-tą ale 9-tą jest z rzędu.

× **Katastrofa w kopalni.** Z Mysłowic donoszą nam, iż w miejscowych kopalniach węgla siedmiu górników zasypanych zostało wskutku oberwania się skał. Czterech wydobyto, z tych jednak jeden zmarł w drodze do szpitala. Trzej pozostali znaleźli prawdopodobnie śmierć w gruzach.

× **Słońce mordercą.** Sąd okręgowy w Henry County w Stanach Zjednoczonych rozpatrywał temi dniami jedną z najoryginalniejszych spraw po wsze czasy. Uniewinnił mianowicie niejakiego Jana G. Avery, skazanego za zamordowanie krewnego swojego, Karola Ensleya. Winnem zbrodni uznano — słońce. Rzecz tak się miała: W czerwcu 1887 roku zamożny bardzo młody człowiek, Karol Ensley, w czasie poobiedniej drzemki około godz. 3-ej po poł., spoczywając na sofie, zabity został strzałem wymierzonym w głowę. Na konsolce obok leżała niewielkich rozmiarów fuzja, wystrzelona, której lufa zwrócona była ku zamordowanemu. Wydobyta z rany kula odpowiadała ściśle rozmiarom lufy. Podczas wypadku nikogo w domu Ensleya nie było. Podejrzenia skierowały się w stronę kuzyna Ensleya, Jana Avery, jako jedynego spadkobiercy, uwięziono go zatem i jakkolwiek winy dowieść mu nie umiano, skazano go na śmierć. Avery apelował i teraz dopiero adwokat jego, Wallis, z Cincinati, ciekawą wykonał próbę. W pokoju zamordowanego adwokat ułożył na konsolce strzelbę nabitą, tak, jak leżała w dniu wypadku, na sofie zaś z białego papieru wyciętą figurę człowieka. Dalej przy ścianie umieścił szlifowaną szklankę, napełnioną wodą, którą wystawił na działanie słońca, tak, iż promienie jego padały na strzelbę. Dziewięciu świadków w dzień skwarny niespokojnie oczekiwało skutku próby. Nagle, kilka minut po trzeciej, broń wystrzeliła, a kula przedarła papier w miejscu, w którem naznaczona była głowa ludzka. Szklanka z wodą koncentrując w sobie promienie słoneczne, działała tu niby szkło palące. Mordercą zatem słońce było, a nie kuzyn na spadek łakomy.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. HENRYK SUMIŃSKI,

inżenier m. Warszawy, kawaler orderów, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, oddał Bogu ducha w dniu 21 lutego r. b., przeżywszy lat 65. W głębokim smutku pogrążeni: żona, córka, synowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w poniedziałek, dnia 23-go lutego, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godz. **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —746—

† W rocznicę śmierci

ś. p. Heleny Pawlikowskiej,

dnia 23 lutego r. b. odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej i pół** zrana, o czem zawiadamia się życzliwych pamięci zmarłej. —730—

† Ś. p. Marja z Łapińskich NOWAKOWSKA,

artystka Teatrów warszawskich,

zasnęła w Panu dnia 21-go b. m., przeżywszy lat 46. Dotknięci tym ciężkim ciosem: córki, zięć i rodzina zapraszają życzliwych i znajomych na nabożeństwo żałobne, odbyć się mające w dniu 23-im b. m., t. j. w poniedziałek, o godzinie **9-ej i pół** rano. w kościele św. Antoniego przy ul. Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godz. **1-ej** z południa na cmentarz powązkowski. —254—

† Ś. p. Marcjanna Baczyńska,

PANNA,

stypendystka zakładu św. Ducha i N. M. Panny na Nowem Mieście, w wieku lat 85, zmarła d. 21-go b. m. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek o godz. **9-ej** rano w kościele Panny Marji, wyprowadzenie zaś zwłok z tegoż kościoła o godz. **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 754

Ś. † P.

Marja Gruszecka,

panna, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 26, dnia 21-go lutego 1891 roku przeniosła się do wieczności. Zrozpaczeni rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 24-go lutego, tj. we wtorek, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —753

Ś. † P.

KRYSTJAN AJASS,

majster szewcki i obywatel miasta Warszawy, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 20 lutego 1891 r., przeżywszy lat 70. Pozostali w smutku: żona, syn, córki, zięciowie i wnuki zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła ewangelicko-augsburskiego przy ulicy Królewskiej, dnia 23-go b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz tegoż wyznania. 2—738

† We wtorek, dnia 24-go lutego, jako w dzień imienin

ś. p. Macieja Waleszyńskiego,

odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), o godzinie **11-ej** przed poł., nabożeństwo, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —743—

† **Za duszę**

ś. p. Antoniny z Jełowickich Bocheńskiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek), dnia 24 lutego, o godzinie **9-ej** rano. —750

† Jutro, t. j. w poniedziałek dnia 23-go lutego, o godzinie **10-ej** zrana, odprawi się nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, za duszę **ś. p. Marji z Michałowskich**

Stępińskiej,

na które zaprasza się życzliwych. —749—

† W dniu 23 lutego r. b., tj. w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana w kościołku warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. **Sabiny Kosińskiej**, na które to nabożeństwo Towarzystwo ma honor zaprosić opiekunki i członków swoich, oraz familję zmarłej. —249—

† W poniedziałek, dnia 23 lutego r. b., za spokój dusz ś. p.

hrabiów Zygmuntów

Krasińskich,

ojca i syna, jako w rocznicę ich zgonu, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, o godzinie **11-ej i pół** przed poł. —728

Berta z Rappaportów

RÓG,

żona inżyniera,

przeżywszy lat 24, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 21-ym lutego 1891 r. życie zakończyła. Ciężko dotknięci: mąż, bracia siostry i rodzina, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Twardej № 26, odbyć się mające w dniu 23 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **2-ej i pół** po południu. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —253—

† Jutro, t. j. d. 23-go i 25-go b. m., o g. **10-ej** rano, odprawione będą msze żałobne w kościele św. Aleksandra, za dusze

ś. p. Augusta i Elfrydy Zamoyskich.

Z SĄDÓW.

Sprawa Bartenjewa.

TRZECI DZIEŃ ROZPRAW.

Antoni Mieszkowski

(Dalszy ciąg zeznania).

Przewodniczący przypomina świadkowi zacytowane przez niego u sędziego śledczego słowa Wisnowskiej. „Kobieta powinna być, jak kiper: wszystkich win próbować, lecz żadnem się nie upić".

Swiad. Istotnie słyszałem ten aforyzm od Wisnowskiej.

Przew. Czy to jest cytata z jakiego autora?

Swiad. Nie wiem.

Rewolwer (leżący w sądzie na stole) widziałem na 3 tygodnie przed jej śmiercią. Rewolwer leżał w szufladzie.

Świadek zeznaje, iż Wisnowska była bardzo dobrą córką.

Prok. Jak się Wisnowska wyrażała o Bartenjewie?

Swiad. Wisn. czuła wstręt do Bart. Mówiła, też że „nikt przystojny we mnie się nie kochał. Co do Bartenjewa, to ten jest przecież „rzetelną małpą", (ogólny, długi śmiech na sali—przewodniczący przywołuje publiczność do porządku), to śmierć moja!"

Obr. Sachs. Co było powodem niechęci prasy do Wisn.?

Św. Wisn. zawsze była faworytką prasy. Jeśli krytykowano, to wartość sztuk, w których grała i które były bardzo słabe, jak „Żywy posąg" i inne. Wisn. bała się zawsze pierwszych swych występów w każdej sztuce, więc i w „Posągu".

Prok. Czy nie mówiła panu Wisn. po epizodzie z chloroformem, że pan był w błędzie, sądząc, iż ona chce umrzeć?

Świadek potwierdza.

Obr. Plewako. Mówiłeś pan, że Wisnowska ceniła życie; później zaś, że starała się otruć i zemdlała. Jak pan tłumaczy tę sprzeczność?

Swiad. Otrucie było żartem, jak to zeznałem u sędziego śledczego, że do życia była przywiązaną bardzo, twierdzę to i teraz. Zemdlała, gdyż dawka chloroformu była za silna.

W tej sprawie pomiędzy świadkiem i obrońcą dochodzi do wyjaśnień, poczem:

Obr. Sachs prosi o wyjaśnienie słowa „śmierć" w ustach Wisn., gdy mówiła o Bartenjewie.

Świadek wyjaśnia, że użyła tego słowa, chcąc wyrazić swój wstręt do Bart., że używa się tego wyrażenia np. w znaczeniu „znudził mi się na śmierć".

Prok. Wszak pan jesteś dziennikarzem?

Swiad. Jestem dziennikarzem.

Świadek odpowiada ciągle z widocznem wzruszeniem.

* * *

Zygmunt Przybylski.

Z Wisnowską byłem w stosunkach, jak inni autorowie i krytycy. W prywatne jej stosunki nie wchodziłem.

Bywała bardzo wesoła, dowcipna. Bywaliśmy u niej chętnie.

Prok. Starała się podobać?

Św. Tak. Miała tu na celu swoje powodzenie sceniczne.

Prok. Czy nie zauważył pan różnicy w niej po powrocie jej z Krakowa w r. 1887-ym?

Św. Z większym zapałem oddała się sztuce i scenie.

Prok. Bartenjewa pan spotykał?

Św. Widywałem go często w teatrze—w Rozmaitości i na operze.

Prok. Jak się zachowywał Bartenjew względem Palicyna?

Św. Widziałem raz, że Bartenjew, spostrzegłszy Palicyna, odwrócił się od niego.

Prok. To nie wszystko. Sędziemu śledczemu pan mówił, że zauważyłeś wówczas wielką niechęć i nienawiść w spojrzeniach Bartenjewa, oraz, że ze złością coś mruknął przez zęby.

Św. nie pamięta.

Prok. Czy Wisnowska ceniła życie?

Św. Bardzo.

Na pytanie obr. Sachsa, świadek odpowiada, że słowa jego o nienawiści na twarzy Bartenjewa na widok Palicyna, zostały chyba źle zapisane przez sędziego śledczego.

Świadek opowiada, że Wisnowska powiedziała mu raz:

— Pan się powinien we mnie zakochać. Mówiła to zresztą żartem.

Przew. Czy opowiadała Wisnowska o kim, że się chce z nią żenić?

Św. O Krzywoszewskim i jen. Palicynie.

Przew. Czy zdaniem jej samej prym trzymała w teatrze?

Św. Nie. Chciała tylko podnieść swoją opinję.

Przew. Jaki pański stosunek do teatru?

Św. Jestem autorem.

Przew. Czy w innych wypadkach świadek nienawiści do Palicyna w Bartenjewie nie zauważył?

Św. Nigdy.

Karpow (służący Bartenjewa).

Do Bartenjewa przyjeżdżały raz dwie kobiety jedna młoda, druga stara. Po kolacji pojechały, a mój pan położył się spać.

Przew. Czy pił dużo?

Św. Pił dużo, bywał pijany.

(Przewodniczący przywołuje do porządku publiczność, która się zachowuje niespokojnie.)

Prok. Czy nie rozbił twój pan kiedy słoik i czy nie zacierałeś potem płynu?

Św. Nie.

Oskarżony. Wszak był taki wypadek. Ostrzegałem nawet świadka, żeby był z tem ostrożny, bo to trucizna.

Św. Nie pamiętam. Często zacierałem, co pan kazał.

*

Podnosi się oskarżony i prosi o głos.

— Przed chwilą obrońca zakomunikował mi—mówi Barten.—że w mieście krążą pogłoski, jakoby rodzina moja miała przekupić matkę zmarłej Wisnowskiej i wpłynąć tym sposobem na nią, ażeby się zrzekła akcji cywilnej przeciwko mnie. Czuję się w obowiązku oświadczyć, iż matka Wisnowskiej zrzekła się akcji cywilnej sama, bez naszego wpływu. Nikt z nas nawet nie czynił żadnych w tym względzie kroków.

*

ŚWIADKOWIE OBRONY.

B. Kuryluk (dzierżawca bufetu w klubie pułkowym).

Obr. Sachs. Czy nie prosił pana Bartenjew o wynajęcie dla niego mieszkania?

Św. Nie pamiętam.

Przew. Czy Bartenjew pił dużo?

Św. Pił dużo. Był dobrym panem.

Przew. Szampana dużo pan sprzedaje?

Św. Dużo. Codzień kupują.

Przew. Bartenjew często kupował?

Św. Częściej, niż inni. Pił przytem koniak.

Przew. Koledzy lubili Bartenjewa?

Św. Tak. Stosunek był dobry.

Prok. Co pił Bartenjew ostatnim razem—w poniedziałek, d. 30-go czerwca.

Św. Wódki 6—8 kieliszków, potem koniak z kawą i szampana.

Prodiełow (żołnierz).

Obr. Sachs. Zna pan ten rewolwer?

Św. Tak. Nawet repararowałem go kiedyś.

Prok. Przed tą reparacją można było strzelać z tego rewolweru?

Św. Nie.

Prok. (do oskarż.) Zkąd pan wiedział, że rewolwer, będący u Wisnowskiej, jest zepsuty i po co pan chciał go reparować.

Oskarż. Że był zepsuty, wiedziałem o tem dawno. Potrzebny mi był dla strzelania do celu.

Szczepański (żołnierz).

Opowiada o pogrzebie wachmistrza.

Dla zwrócenia drogi, procesja miała iść Szpitalną, ale stała tam barjerka, gdyż bruk reparowali, zawróciłem więc z Brackiej na Zgodę.

Obr. Sachs. A nikt wam nie kazał zawracać za Zgodę?

Św. Nikt.

Przew. Czy był Bartenjew na pogrzebie?

Św. Nie zauważyłem. Za pogrzebem szło dużo oficerów.

Daje tu wyjaśnienie oficer Lichaczew, na żądanie przewodniczącego: wachmistrz był człowiekiem zasłużonym.

Przewodniczący prosi hr. Kapnista o wyjaśnienie, dlaczego grała muzyka na rogu ul. Złotej i Zgody.

Św. hr. Kapnist. Na prośbę Bartenjewa.

Feliks Fryze.

Św. O samej sprawie nic nie wiem. Zastrzegam, iż jakkolwiek jestem wezwany na prośbę oskarżonego, nie mogę wystąpić w jego obronie.

Świadek opowiada, że znał dawno Wisnowską. Artystka, wiedząc, że prasa posiada wielkie znaczenie, była u niego, prosząc o wskazówki i t. d. Wogóle Wisnowska szukała wszędzie stronników, ze wszystkimi była dobrze, nietylko z dziennikarzami. Miała ściśle, bardze dobrze dobrane, kółko znajomych. Gdy w czasie obiadu ktoś zadzwonił, sprytna niezmiernie pokojówka „Zosia" otwierając drzwi wiedziała dobrze, czy przybyły kwalifikuje się do tego towarzystwa, lub nie.

Wisnowska dbała bardzo o oklaski, o które się nawet starała u młodzieży paradyzowej.

Przew. Studentów?

Św. Uczniów gimnazjalnych.

Między Wisnowską i Czaki była wielka rywalizacja. Uczniowie podzielili się na dwie partje: „Wisnowczyków" i „Czakistów". Jeśli kto ją odprowadzał do domu, uczniowie przeciwnej partji robili mu szykany.

Prasa zaczęła protestować przeciwko wrzawie, urządzanej na paradyzie.

Raz przyszedł do mnie ojciec pewnego ucznia, skarżąc się, że syn się nie uczy, lecz ciągle staje przed oknami Wisnowskiej, wpatrując się w nie.

Ojciec ten dał ogłoszenie do *Kurjera,* ogłoszenie podpisane przez Wisnowską, proszący ucznia o zaniechanie wizyty pod oknami.

Artystka obawiała się potem szykan ze strony tego ucznia.

Od r. 1889-go, od czasu, gdy prezesem dyrekcji teatrów został jen. Palicyn, Wisn. dbać przestała o klakę i o uczniów. Wysunęła się na plan pierwszy.

Stosunek jej do Czakówny poprawił się w ostatnich czasach, Wisn. narzekać poczęła na prasę: miała do niej pretensje o to, że chwali inne artystki.

Bart. pierwszy raz widziałem w teatrze Wielkim w listopadzie 1889-go r.

Wisn. pokazała mi go — przedstawiając ze strony komicznej. Spostrzegłem huzara, mocno pijanego. Stał zdziwiony, gdzie się podziała Wisn., z którą przed chwilą rozmawiał.

W początkach r. z. występowała w Warszawie śpiewaczka Pattini. Raz po cyrku byliśmy w towarzystwie jej na kolacji w hotelu rzymskim. Przyjechali też Bartenjew z Prudnikowem, którzy już w cyrku zauważyli Pattini. W restauracji Bart. i Prud. nader obcesowo, choć w formach eleganckich, zbliżyli się do nas; przedstawili się i przyłączyli do towarzystwa. Śpiewali pół głosem rzeczy przyzwoite.

Przeszliśmy do gabinetu z pjaninem. Bart. grał na fortepjanie i śpiewał, zdradzając duże zdolności wokalne.

Piliśmy dużo szampana. Oficerowie tłukli kieliszki o ostrogi. Pattini zaniepokojona, iż szkło ją zranić może przebiegła na drugą stronę pokoju, przyczem zgubiła pantofelek. Bart. podniósł go i wypił z niego szampana.

Wisn., mówiąc o miłości Bart., opowiadała, że ją kocha, potem pije koniak, znowu kocha i znowu pije.

— Kocha więc na przekąskę—zauważyłem.

Jestem zdania, że Bart. nie kochał się w Wisn.—kobiecie, lecz w artystce. Wielce lubił np. Ellę Russel. Wogóle lgnął do sfer artystycznych. Imponowały mu artystki inteligentne.

Uskarżał się raz przedemną Bart., że życie mu się przykrzy.

— Nigdzie nie bywam, nudzę się. W klubie russkim nie bywam, bo tam panuje sfera urzędnicza, a tej nie lubię. W polskich domach nie przyjmują mnie.

Bart. mówił to sam, nie pytany prawie. Dowiedziawszy się od Wisn. potem, że wyjeżdża na 11-cie miesięcy za granicę, zadałem sobie pytanie: Dlaczego na 11-cie miesięcy? Nazajutrz oświadczył mi Bart., że i on wyjedża na 11-cie miesięcy na urlop.

Domyśliłem się, że chcą jechać razem.

Raz w styczniu r. 1890-go w czasie obiadu, na którym było nas paru: Czesław Jankowski, Lubowski i inni, dał się słyszeć dzwonek, a potem brzęk szabli.

Wisnowska się roześmiała, klasnęła w ręce i zawołała:

— Huzar!...

I zwracając się do nas zapytała:

— Czy prosić?

— Eh, mniejsza, niech wejdzie—odrzekliśmy.

Jeden z gości wróżył Wisnowskiej z jej dłoni. Patrzał długo, z dziesięć minut, poczem rzekł:

— Życie pani krótkie, pani umrze śmiercią gwałtowną.

Na Wisnowskiej słowa te wywarły silne wrażenie.

— A kiedy, kiedy umrę?—pytała.

— Eh, za lat dwadzieścia może.

Gdy przyjechał do Warszawy w marcu r. z. Szmitt, dyrektor teatru lwowskiego, Wisn. zaprosiła kilka osób—literatów i krytyków na obiad do siebie.

— A huzara można zaprosić?—pytała z widoczną chęcią otrzymania potakującej odpowiedzi.

Powiedziałem jej, że byłoby to niewłaściwem.

— No, to niechże biedny huzarzyna pospaceruje tymczasem po Łazienkach — odpowiedziała nie bez pewnego żalu w głosie.

Widząc raz, iż witam się z Bart., Wisn. literalnie skamieniała. Głosem stłumionym zawołała:

— Zkąd panowie się znacie?

Raz spotkałem Wisn. z Bart. Gdy B. pożegnał się z nią, zapytałem:

— Czy to dobrze tak chodzić po ulicy z huzarem?

— A, pan byś chciał, żebym chodziła z redaktorami?—odparła Wisn.

— Gdyby pani szła z redaktorem, domyślanoby się, że pani ma do niego interes; jeśli pani idzie z huzarem, to znaczy, że huzar ma do pani interes.

Wisn. wybierała zawsze sztuki i role wysoce efektowne, szukała kostjumów ekscentrycznych.

— Dlaczego—pytała raz—teraz mnie inaczej traktujecie w prasie?

— Tak samo traktujemy. Tylko, że dawniej pani występowałaś na scenie ubraną, teraz rozebraną.

Jako przykład przytoczyłem „Pocałunek". Wogóle chciała prezentować zawsze swoje ręce i nogi, mówiąc nawiasem, niezbyt ładne.

W *Kur. por.* recenzent kiedyś napisał o niej: „Nie potrzeba być rozebraną na scenie, ażeby się podobać..."

Wisn. obraziła się tą wzmianką... Płakała...

Prok. Czy nie zauważyłeś pan w Wisn. jakiej zmiany po jej powrocie z zagranicy w r. 1887-ym.

Świad. Widocznej zmiany nie zauważyłem.

Co do Bart. przekonaniem mojem było i jest, że Wisn. nie miała z nim romansu. Mówiła mi kiedyś Wisn., że ma przeczucie, iż Bart. ją zabije.

O Myszudze opowiada, że klękał kiedyś przed Wisn., prosząc o rękę. Potem rzekł Myszuga do świadka:

— Niech pan na nią wpłynie, żeby wyszła za mąż.

Wisn. nic na to nie odpowiedziała; była bardzo serjo.

Gdy Myszuga wyszedł, pytałem Wisn., dlaczego nie chce wyjść za niego?

— Możemy i tak się kochać. On powróci do mnie.

Pewną przyjemność sprawiało Wisn. cierpienie tych, którzy się w niej kochali.

Na przedstawieniu „Hamleta" woźny wywołał mnie, mówiąc, że Wisn. czeka na mnie.

— No, cóż, wujaszku! —zawołała—jak ci się podobałam w roli „Ofelji"?

— Bardzo!

— A czy ładnie wyglądałam?

— Ładnie, bardzo ładnie.

— Widziałeś, wujaszku, moje pończochy?

— Mam krótki wzrok, nie mogłem dostrzedz.

Okazało się, że miała pantofelki na gołej stopie.

Przed paru laty otrzymałem zawiadomienie anonymowe o śmierci Wisn., która miała się jakoby zastrzelić.

Sądziłem, że to niesmaczny żart kogoś z nieprzyjaciół artystki.

Przed rokiem Wisn. przyznała się, iż ona sama przysłała mi to zawiadomienie i posłała je i do innych redakcyj.

— Po cóż pani to uczyniłaś? — zapytałem.

— Chciałam się przekonać, jakie wrażenie wywrze na publiczności wiadomość o mojem samobójstwie.

* * *

Fryze był ostatnim świadkiem, badanym w sprawie Bartenjewa.

* * *

Prokurator zadaje jeszcze kilka pytań jen. Palicynowi.

Prok. Czy dyrekcja sprawia toalety artystkom, czy też one same?

Jen. Palicyn. Zwyczajne suknie sprawiają sobie artystki same. Stylowe, kostjumy itp., nabywa dyrekcja. Od 1-go stycznia r. b. wprowadziłem zwyczaj, że pierwszorzędne artystki toalet żadnych nie dostają, lecz na stroje dopłaca im się w gotówce do pensyj. Jedna z artystek dostaje po 40 rs. miesięcznie, dwie inne po 200 rs.

Za te pieniądze artystki muszą sprawiać sobie wszelkie kostjumy.

Wisn. dostała na toalety w „Posągu" 200 rs. Ubierała się dla sceny zawsze elegancko, lecz nie zbytkownie.

* * *

O godz. 2-ej sąd uwalnia wszystkich świadków i zawiesza czynności do godz. 5-ej.

Sesja wieczorna zaczęła się o godz. 5½.

Sąd odczytuje protokuły ekspertyzy: medycznej i chemicznej. Treść znaną jest z końcowego ustępu aktu oskarżenia.

* * *

Wykładali następnie swe opinje obecni na sprawie eksperci.

* * *

EKSPERTYZA CHEMICZNA.

Eksp. Troicki.

Działanie pewnej dozy opjum zależne jest od lat i płci danego osobnika; płeć żeńska truje się łatwiej; usposobienie indywidualne odgrywa tu wielką rolę. Morfinistki trudniej się trują opjum. Jakość opjum także nie jest bez wpływu. Tynktura opjum działa silniej, niż proszek.

W danym wypadku opjum był gatunku średniego; zawierał 6%; dobre opjum posiada 10% morfiny.

Przew. Czy obecność w żołądku zmarłej alkoholu obok opjum nie wpływała na jej stan przed śmiercią?

Ekspert. Wywoływała nudności i wymioty. Zresztą i wąchanie chloroformu wpływało na to.

Otrucie Wisnowskiej wogóle nie było niebezpiecznem; wpływało jednak na stan jej organizmu, na jej stan psychiczny, zwłaszcza, iż jednocześnie na mózg Wisnowskiej oddziaływał i alkohol. Suma działań alkoholu i opjum pozostawiała po sobie ślady tem większe.

Eks. Dubiniewicz (chemik).

Na żądanie prokuratora wyjaśnia, że do organizmu Wisn. wprowadzano szampana i porter, zawierające zaledwie około 8% czystego spirytusu, co wyrówna mniej więcej kieliszkowi dużemu.

Na pytanie obr. Sachsa, eks. Troicki wyjaśnia, że w pokoju, gdzie powietrze jest ciężkie, alkohol i opium działają silniej, dają skutek większy i szybszy. Chloroform działa różnie: czasem nieznaczna ilość na pijaków nie działa silnie.

Jeśli chloroform nie wywołuje śmierci u otrutego nim osobnika, to wpływa na zaćmienie pamięci, umysłu, osobnik dostaje zawrotu głowy, traci przytomność.

Otrucie morfiną objawia się tem, że skóra blednie, puls słabnie, otruty dostaje zawrotu głowy. Z początku chory słyszy i widzi; potem zanikają władze słuchu i wzroku.

EKSPERTYZA LEKARSKA.

Dr. Trzciński.

Sekcja stwierdziła, że Wisnowska przed śmiercią jadła i piła. Umarła od rany, zadanej kulą.

Wisnowska po wystrzale mogła jeszcze krzyknąć, o ile nie była w stanie nieprzytomnym.

Dr. Troicki wyjaśnia, że trucizna (morfina), znaleziona w trupie Wisnowskiej, nie mogła sprowadzić śmierci bezwarunkowo, nawet bez antydotów.

Zazdrość, niezadowolenia popędów płciowych wywołują czasem objawy nader gwałtowne, które mogą doprowadzić pewne osobniki nawet do przestępstwa.

Na zasadzie ustroju anatomicznego zmarłej, dr. Troicki przypuszcza, iż była ona histeryczką.

* * *

Godz. 7 wieczorem.

Śledztwo sądowe ukończono.

* * *

Prokurator prosi sąd o pozwolenie powoływania się w przemowie na dokumenty następujące:

1) Protokuł oględzin mieszkania przy ul. Nowogrodzkiej.

2) Protokuł oględzie mieszkania przy ul. Złotej pod nr. 3-im.

3) Protokuł oględzin korespondencyj Bartenjewa z Wisnowską.

4) Protokuł oględzin listów i depesz.

5) Protokuł oględzin dziennika Wisnowskiej.

6) Protokuł oględzin ubrania Wisnowskiej, znalezionego przy ul. Nowogrodzkiej nr. 4-ty, zwłaszcza kieszeni w niem.

7) Odezwę magistratu m. Warszawy zaświadczającą, iż d. 15-go maja (pogrzeb wachmistrza) roboty na ul. Zgoda nie były prowadzone.

8) Protokuł oględzin kartek, napisanych przez Wisnowską.

9) Korespondencję o samobójstwie Mikołaja Bartenjewa.

* * *

Obrońca Sachs również prosi o pozwolenie powoływania się na dokumenty, zacytowane przez prokuratora, a nadto na następujące:

1) Protokuł oględzin rewolwerów.

2) Protokuł oględzin dwóch pierścionków.

3) Protokuł oględzin listów do Wisnowskiej.

* * *

Sąd przychyla się do prośby prokuratora i obrońcy.

* * *

Przewodniczący zapytuje się oskarżonego, czy nie pragnie dać jeszcze jakich wyjaśnień.

Bartenjew opowiada niektóre szczegóły, dotyczące faktów poprzedzających zbrodnię, poczynając od soboty, 28-go czerwca do samej zbrodni włącznie. Nie przytaczamy tej opowieści, gdyż jest ona powtórzeniam środkowego wyjątku aktu oskarżenia, zawierającego treść zeznania Bartenjewa.

* * *

Po przerwie 10-minutowej, wobec ukończenia śledztwa sądowego, do sali rozpraw zostają wpuszczane kobiety. Wchodzi ich kilkanaście.

* * *

Tłok w sali niesłychany: kulminacyjny punkt sprawy. Zaczynają się za chwilę rozprawy.

* * *

MOWA PROKURATORA.

Przystępując do wyłożenia oskarżenia, muszę zacząć od zaznaczenia interesu, jaki wywołała ta sprawa nie tylko w Warszawie, lecz i daleko po za jej granicami.

Opinja publiczna po zbrodni potępiać zaczęła zarówno Bartenjewa, jak i Wisnowską. Bartenjew w części się przyznał do winy, jednak nie zupełnie.

Jednak kilka pytań dotąd nie zostało wyjaśnionych i zeszły do grobu wraz z Marją Wisnowską.

Bartenjew przyznał się w części do zbrodni.

Zeznanie oskarżonego dostarczyło nieco materjału, winno jednak być uzupełnione materjałem, zdobytym na śledztwie sądowem. Tam, gdzie śledztwo sądowe potwierdza zeznanie Bart., tam on mówił prawdę, gdzie śledztwo wykryło co innego, tam Bart. z nią się rozminął.

Przyjrzyjmy się najpierw stanowi duchowemu zarówno oskarżonego, jak i jego ofiary.

Prokurator opisuje szczegółowo widok zewnętrzny mieszkania, w którem zbrodnia została popełniona; wygląd trupa i rany na ciele ofiary zbrodni.

Kobieta, która umarła w mieszkaniu przy ul. Nowogrodzkiej pod nr. 14-ym, urodziła się w r. 1860-ym, pochodzi z rodziny biednej; skończyła pensję, lecz ta nie wiele jej dała. Mając od natury wszystko, co jest niezbędne dla artystki, była miłą, powabną i miała talent, talent duży. Szybko Wisn. zyskuje powodzenie i powodzenie to nie opuszcza jej do chwili gwałtownej śmierci.

W r. 1878-ym wystąpiła po raz pierwszy we Lwowie. Artystka stała się niebawem głośną na wszystkich scenach polskich.

W r. 1881-ym przyjeżdża do Warszawy i poczyna tu już stale występować.

Jak dalece ceniono tu Wisnowską, o tem wiemy dobrze; mówił nam o tem niedawno Tatarkiewicz, reżyser; kiedy mu nieboszczka doniosła o zamiarze wyjazdu, zawołał: „a cóż się stanie ze sceną?” Ta pochlebna opinja reżysera o jej talencie nie mało stwierdza jej znaczenie dla sceny warszawskiej.

W r. 1887-ym Wisn. wyjeżdża do Krakowa, a ztamtąd do Konstantynopola i Paryża.

Wraca inną, zmienioną.

Na mężczyzn Wisn. patrzy odtąd inaczej, usiłuje zyskiwać ich uznanie, szuka w nich klakierów.

Niemniej jednak artystka dba o pozory: obawia się skandalu.

Jednocześnie Wisn. marzyć zaczyna o sławie europejskiej w rodzaju Modrzejewskiej i Sary Bernhard.

Pracuje nad sobą usilnie, rozwija talent. Do życia i myśli o powodzeniu przywiązuje się. Mamy to w zeznaniu świadka Mieszkowskiego.

Nie powstrzymuje jej to jednak od nader ekscentrycznego postępowania, które ją w ujemnem świetle ludziom ukazuje.

Wisnowska prowadziła kiedyś swój dziennik. Aż nadto jest widoczną w nim szczerość. Nie był to dziennik, obliczony na opublikowanie, lecz szczere myśli.

Wisnowska wylała w nim swą duszę, swe serce.

Pisała o czasach dawno minionych, gdy kochać pragnęła, a nie znajdowała miłości.

„Umrzeć, umrzeć wśród róż i poezji, w białej sukni. Chciałabym bardzo zasnąć w tej atmosferze— to mój ideał.”

Najlepiej robi ten, kto się nie rodzi. Urodziwszy się, trzeba się starać powrócić jaknajprędzej do niebytu.”

„Człowiekiem być niewarto, szatanem też — trzeba być Bogiem, albo nicością.”

Znajdujemy też w dzienniku zacytowane słowa Alfreda Musseta: „Kto poznał kobietę?”

„Zdaje się wszystkim, że mnie znają. Och, jakże się mylą”—dodaje od siebie Wisnowska.

* * *

Gdy Wisnowska umarła, nad jej trupem wylewała łzy matka-staruszka i t. zw. przyjaciele...

Gdy Wisnowska poznała Bartenjewa, miał on 21 lat. Wino i kobiety— były jego ideałem. Miał dużo pieniędzy i dużo wolnego czasu. Myślał więc tylko o zadowoleniu swych namiętności.

Pojęcie o obowiązku członka społeczeństwa było obcem dla Bartenjewa, który unikał pułku, zajęć służbowych i swych towarzyszów.

Zamiast z nimi łączył się z innymi, z którymi nie miał nic wspólnego, zwierzał się przed obcymi, jak np. przed Michałowskim.

Wiosną 1889-go r. Bartenjew zapoznał się w kasie teatru z Wisnowską. Z początku października Bartenjew był w obojętnych stosunkach z Wisn. Wkrótce stosunek ten stał się — według zeznań Bartenjewa— o wiele bliższym: Bartenjew postanowił nawet ożenić się z Wisnowską. Zapragnął wyjednać pozwolenie ojca na ślub z Wisnowską. Jeździł do Moskwy, do ojca, nie prosił go jednak o pozwolenie. Powiedział Wisnowskiej, że ojciec nie pozwolił na ten związek.

Bartenjew kochał ją, jak mówi, gorąco. Wisn., jak się zdaje, nie kochała go: owszem, przed wielu znajomymi uskarżała się na niego, żałowała swej kokieterji, miała sobie wiele rzeczy do wyrzucenia. Czując się winną wobec niego, starała się okazywać mu pewną przyjaźń, przyjmować go u siebie.

Wisnowska czuła wstręt fizyczny do Bartenjewa. Nie pozwalała ona zbyt b[illegible] mu się spoufalać, jeśli nie mówiła mu nawet ty. Wprawdzie Stenglowa wspomniała coś o tem, lecz inni świadkowie zeznali, że Bartenjew i Wisnowska mówili do siebie: *monsieur Alexandre* i *mademoiselle Marie*.

Według Michałow., Bart. robił wrażenie człowieka, którego miłość fizycznie nie została zadowolnioną.

Data d. 7-go kwietnia, wyryta na obrączkach, odegrywa niewątpliwie poważną rolę w życiu Bartenjewa i Wisnowskiej.

Wisnowska od tej daty oddaje się życiu bardziej hulaszczemu, niż kiedykolwiek.

Wycieczki do Wilanowa i Sielanki z muzyką i bez niej, z szampanem, były ciągle na porządku dziennym.

W ostatnich czasach Bartenjew coraz bardziej przestraszał Wisnowską, jako człowiek, który może ze sobą źle skończyć.

Myszuga opowiadał nam o wypadku, w którym Bartenjew przyłożył rewolwer do swej skroni, chcąc się zabić.

Wisnowska na klęczkach błagała go, żeby zaniechał tego, żeby jej nie gubił w opinji.

Dalej Krzywoszewski opowiedział, że w tydzień po owym wypadku Bartenjew chciał Wisnowską zastrzelić; wówczas Wisnowska nie została zabitą jedynie dzięki temu, że rewolwer nie wypalił.

Na kilka dni przed spełnieniem zbrodni, Barten. groził Wisnowskiej znowu swą śmiercią. Rozpowiadał jej przytem o swych rozległych stosunkach, że ojciec jego jest gubernatorem w Moskwie; Wisnowska uwierzyła oczywiście temu, boć nie znała Cesarstwa i stosunków tamtejszych, nie miała pojęcia o władzy gubernatora w owym dalekim kraju, boć tamecznych stosunków Wisnowska wcale nie znała i opowieści te przestraszały Wisnowską jeszcze bardziej.

Oprócz realnych przyczyn, Wisnowska obawiała się samobójstwa Bartenjewa i ze względów moralnych i nie chciała mieć życia człowieka na swem sumieniu.

W czerwcu r. z. Wisnowska postanowiła wyjechać za granicę— chciała sprobować sił swych na obcych scenach. Przeszkody zostały usunięte, urlop udzielony, wypadek z peniuarem, który się zapalił na niej (w sobotę, 28-go czerwca) przeraził ją bardzo. Na klęczkach przed obrazem Matki Boskiej Wisnowska dziękowała za swe ocalenie.

Nazajutrz Wisnowska otrzymuje list od Bartenjewa, który jej odsyła wszystkie wzięte od niej drobiazgi i grozi samobójstwem; wystraszona artystka posyła po karetę i śpieszy do koszar, ażeby zapobiedz katastrofie: zamiast samobójstwa następuje niespodzianie schadzka miłosna...

Co właściwie mogło związać Wisnowską z Bartenjewem?

Czy widoki materjalne?

Bynajmniej.

Wisnowska miała dużo wad, to prawda, ale nikt literalnie ze świadków nie powiedział, żeby artystka była interesowną. Bo przecież świadectwu Brenka nie można nadawać większego znaczenia ze względu na jego charakter, źródła, z których ten świadek czerpał wiadomości i t. p. A tylko ten świadek zeznaje o okoliczności porzucenia Kl. przez Wisnowską, jakoby w chwili, gdy się dowiedziała, że niemą już pieniędzy.

W nocy tedy z d. 30-go czerwca na 1-szy lipca w mieszkaniu przy ul. Nowogrodzkiej nastąpił krwawy dramat. Na kilka godzin przedtem, Wisn. po obiedzie z Myszugą i Rose wyszła do miasta, odprowadzana do dorożki przez Michałowskiego. Pokojówka mówi, że Wisn. wyniosła jakiś przedmiot w ręku. Michałowski jednak nie widział tego, ani też nikt od Daleszyńskiej. Gdyby miała ten oto duży rewolwer, niepodobna byłoby nie zauważyć go w rękach Wisnowskiej. Owszem, Daleszyńska i i pracownice jej zakładu twierdzą stanowczo, że nic W. nic nie miała w ręku.

W dalszym ciągu prokurator zastanawia się nad wypadkami poprzedzającemi zbrodnię.

Do godz. 1-ej w nocy zbrodnia nie została jeszcze popełnioną: sąsiedzi (Kupferowie) słyszeli rozmowę i śmiech.

Wisn. zaczęła się uskarżać przed Bart., że jest prześladowaną, że jen. Palicyn z zastrzeżeniami daje jej urlop... Wymówienie nazwiska Palicyna przez Wisn., zdecydowało o jej losie: uczucie zazdrości

w Bart. względem Palicyna doszła wówczas do zenitu. I oto kartka jego do Palicyna: „A co, nie dostałeś jej?” wyraża trjumf Bartenjewa względem Palicyna w danej chwili.

Czy można przypuszczać, że Wisn. chciałaby umierać w takiej brudnej atmosferze, w atmosferze szampana i skandalu?! Nie, to niepodobna. Wisn. dbała bardzo o swą reputację.

Wisn. pisząc kartki (dwie pierwsze), chciała niewątpliwie zyskać na czasie. A oto, co pisał Barte. w kilku swych notatkach: Jedna: „Wybaczcie mi, muszę umrzeć, *nie chcieliście mego szczęścia*, zakomunikuję wam, ile długów zostawiłem, zapłaćcie je.” Druga: „Umieram, Budo (tak nazywał pewnego kolegę), żegnam cię.” Trzecia: „Droga matko, wybacz mi; nie oskarżajcie ani mnie, ani jej.”

Kartki te nie zdradzają wcale zamiaru Bart. pozbawienia się istotnie życia. Cała ich treść przekonywa, że pisane były jedynie dla obałamucenia Wisnowskiej, bo i jakżeby mógł na serjo pisać do rodziców, że niechcieli jego szczęścia, skoro, jak śledztwo wykazało, wcale rodzicom ani wspomniał o swym zamiarze pojęcia za żonę Wisnowskiej — i o tym szczególe kłamliwie opowiadał Wisnowskiej, która też uwierzyła mu, że rodzice odmówili błogosławieństwa.

Z pomiędzy kartek Wisn., trzy podarte i znalezione na miejscu zbrodni, były napisane niewątpliwie później, niż dwie, symetrycznie ułożone na bieliźnie, na trupie Wisnowskiej.

Kompromitują przedewszystkiem właśnie te trzy podarte kartki. Któż je podarł? Czy Wisnowska? Bynajmniej. Po cóż by je pisała?

Niewątpliwie zniszczył je ten, kto miał w tem interes, a więc Bartenjew.

A kiedyż je zniszczył? Naturalnie, po spełnieniu zbrodni, t. j. około godz. 3-ej lub po 3-ej.

Gdyby to miało miejsce o 5-ej, wystrzał mógłby słyszeć i stróż, który już nie spał.

Nie, zbrodnię popełniono około godz. 3-ej.

Cóż B. robił potem, do 5-ej?

Niszczył to, co by go skompromitować mogło.

Władał on słabo wprawdzie językiem polskim, niemniej jednak znał go o tyle, że mógł zrozumieć treść kartek.

A któż ułożył na ciele Wisn. dwie całe kartki. Naturalnie Bart. i to po zbrodni, boć podczas zbrodni ofiara się poruszała, kartki byłyby spadły. Zresztą były ułożone symetrycznie, a pomiędzy niemi wiśnie.

Kto przyniósł truciznę? Bart. twierdzi, że Wisn.

Wisn. miała u siebie rewolwer, kokietowała rozmowami o śmierci, żaden jednak ze świadków nie zeznał, jakoby miała truciznę.

Krzywoszewski mówił, że widział u Wisn. morfinę w maści, nie zaś w proszku.

Mówiono o Wisnowskiej, że trzymała truciznę w pierścionku.

Analiza chemiczna wykazała, że w pierścionku tym, oprócz pudru i mydła, nic więcej nie było.

Nakoniec, czy miała jakikolwiek powód i chęć do śmierci?

Bynajmniej, bała się jej bardzo.

Wróżenie z jej ręki, zapalenie się peniuaru itd. wszystko to wywołuje w niej trwogę okropną.

Na kilka godzin przed śmiercią Wisnowska była w doskonałym humorze, obstalowała kolację, wychodząc z domu, u Daleszyńskiej kazała nazajutrz przygotować rachunek za robotę.

Bartenjew zdrów powrócił do koszar do kolegów, zapytywał o karę, jaka go czeka, czy go zostawią na służbie.

— Zresztą mniejsza o to—mówił—i z robót ciężkich ludzie wracają.

Bar. uspakajał nawet kolegę swego, który płakał, wstrząśnięty okropną wieścią.

Na zakończenie muszę jeszcze zwrócić uwagą waszą, panowie sędziowie, na tę ważną okoliczność, że macie przed sobą, nie zwykłego zbrodniarza z niższej sfery, lecz człowieka zamożnego, zestosunkowanego, inteligentnego a komu tyle dano, od tego ma się wiele wymagać.

O tem zapominać nie należy i sądzę—że nie zapomnicie panowie.

* * *

Na tem się zakończyła wczorajsza mowa prokuratora, barona von-Rodena.

Dziś nastąpi dokończenie mowy oskarżającej—kwalifikacja prawna zbrodni.

* * *

Posiedzenie wczorajsze zakończyło się o 10½ wieczorem.

* * *

Dzisiejsze posiedzenie rozpocznie się o 1-ej po południu.

Wyrok zapadnie dziś wieczorem.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 21-go lutego. *(Tel. Aj. półn.)*— Najjaśniejszy Pan zezwolił na przyjęcie przez Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Konstantynowicza godności protektora bractwa prawosławnego Włodzimiersko-wołyńskiego.

Colombo 21-go lutego. *(Tel. Aj. półn.)*—Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu powrócił do Colombo, gdzie przepędzi dwa dni z Ich Cesarskiemi Wysokościami Wielkimi Książętami Aleksandrem i Sergjuszem Michałowiczami i następnie pojedzie na Wschód. Poseł russki w Atenach Onou, towarzyszący Jego Cesarskiej Wysokości, wyjechał wczoraj do Petersburga.

Petersburg 21-go lutego. *(Tel. Ajenc. półn.)*— Najwyżej zatwierdzonem zostało postanowienie synodu o zatwierdzeniu ziemskich naczelników okręgowych w charakterze członków oddziałów powiatowych eparchjalnych rad szkolnych do spraw cerkiewno-szkolnych w powierzonych im okręgach.

WYBORY W AUSTRJI.

Lwów 21-go lutego. *(Tel. pr. Kur. Warsz.)*— Wyborcy większej własności okręgu lwowskiego uchwalili ponowny wybór ministra Filipa Zaleskiego. Koliszer cofnął swą kandydaturę w Przemyślu; największe widoki przejścia tamże ma redaktor *Ekonomisty*, dr. Witold Lewicki.

POŻYCZKI BERLIŃSKIE.

Berlin 21-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Ostateczne szacowania wykazują, że na pożyczkę trzyprocentową subskrybowano wczoraj przeszło dwadzieścia *miljardów*. Ztąd nieopisana radość i zapał powszechny.

STAN OBLĘŻENIA.

Buenos Ayres 21-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. War.)*—Ogłoszono tu stan oblężenia. Wojska skonsygnowano. Władze obawiają się nowego wybuchu.

Wiedeń 21-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Przybył tu dzisiaj z Budapesztu arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este. *(Aj. półn.)*

Wiedeń 21-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Cesarzowa Elżbieta odzyskała zdrowie zupełnie. *(Aj. półn.)*

Wiedeń 21-go lutego. *(Tel. pryw. K. W.)* — Były austrjacki minister wojny, hr. Bylandt, zmarł. *(Aj. półn.)*

Budapeszt 21-go lutego. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Arcyksiążę Franciszek Ferdynand przyjmował przedstawicieli wszystkich władz.

Berlin 21-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— *Kreuzzeitung* donosi, że o mianowaniu ks. Miecznikowskiego arcybiskupem gnieźnieńsko-poznańskim konsystorzowi miejscowemu nie jest wiadomem.

Berlin 21-go lutego. *(Tel. pr. Kur. Warsz.)*— Komisja rugów wyborczych parlamentu niemieckiego zakwestjonowała wybór posła Polla, narodowo-liberała, wybranego w okręgu wyborczym Wyrzysk-Szubin. Kontrkandydatem był hr. Leon Skórzewski z Lubostronia.

Berlin 21-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— *Hamburger Nachrichten* donoszą, że ks. Bismark odmówił przyjęcia ofiarowanego sobie mandatu poselskiego, ponieważ stosunki osobiste i domowe nie pozwalają mu na dłuższy pobyt w Berlinie.

Poznań 21-go lutego. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Wybór radcy kancelaryjnego Zitzlaffa jako pierwszego zastępcy deputowanego na sejm prowincjonalny W. Ks. Poznańskiego z miast powiatów: gnieźnieńskiego, witkowskiego, inowrocławskiego, strzelińskiego, mogilnickiego i części żnińskiego nie został zatwierdzony, ponieważ w tym przypadku, według istniejących przepisów, wybór urzędnika nie jest dozwolony.

Londyn 21-go lutego. *(Tel. pryw. K. W.)* — Izba gmin odrzuciła 235 głosami przeciw 203 wniosek zniesienia kościoła państwowego.

Lizbona 21-go lutego. *(Tel. pryw. Kurj. W.)*— W Oporto z powodu procesu przeciw winnym rokoszu przyszło do zaburzeń, w którym uczestniczyło trzystu wojskowych i około trzydziestu osób cywilnych.

Belgrad 21-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Pasicz tworzy gabinet.

Suakin 21-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Zajęcie Tokaru poprzedziła uporczywa walka pod Afafit z 2,000 derwiszów. Ostatni, sromotnie pobici, cofnęli się, straciwszy 700 zabitych, dwie armaty, sztandary, broń. Digma umknął w otoczeniu 30 jeźdźców. Po stronie Egipcjan jest 12 poległych i 46 rannych. *(Aj. półn.)*

TELĘGRAMY HANDLOWE.

Berlin 21-go lutego. *(Tel. pryw. Kurjera Wars.)* — Świetny wynik podpisów na nowe pożyczki państwowe: niemiecką i pruską wywarł bardzo dodatnie wrażenie na usposobienie giełdy. Rynek wartości russkich był dziś równie zaniedbany, kursa jednakże odniosły drobne korzyści. Ruble w obrotach końcomiesięcznych osiągały początkowo 237.75, a w chwili urzędowego zamknięcia obrad 238. W porównaniu z wczorajszemi kursami pozostały banknoty russkie w obrotach gotówkowych bez zmiany, w końcomiesięcznych zaś poprawiły się o 25 fen. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 30 fen., krótki Petersburg fen., a długoterminowy utrzymał kursa wczorajsze. Przekazy na Wiedeń krótkie nie uległy zmianie (177.20), długoterminowe zaś obniżyły się o 20 fen (176.30) Listy zastawne ziemskie poprawiły się o 30 kop. podczas gdy listy likwidacyjne straciły 10 kop. Wczorajsze kursa utrzymały pożyczki wschodnie i 4½% listy zastawne russkie. Mniej płacono za 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go i kupony celne, więcej natomiast za 6% russkie renty złote. Akcje kredytowe austrjackie bez ruchu, dyskonto prywatne nie uległo zmianie. Żyto miało dziś również dobry pokup, szczególniej w towarze dostawowym, które podrożało o 75 fen., towar gotowy wyżej o 25 fen.

Berlin 21-go lutego (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bil. bank. rus. w tr. nst.	237.85	Akcje d. ż. war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	237.70	Akcje kredytowe	—.—
Wek. na Petersb. krót.	237.20	Weksle na Lon. kr.	20.35[5]
Wek. na Petersb. dług.	236.40	„ „ dł.	20.24[5]
Bil. ban. russk. na dost.	238.—	Żyto w tow. gotow.	174.25
Wschodnia poż. II em.	76.40	Żyto na wiosnę	171.—
Listy zast. serji I-ej	74.—		

Kursa z 21-go lutego. 237.85, 237.40, 237.— 236.40, 237.75 76.60, 73.70, 174.70, 174.—, 170.25.

Petersburg 21-go lutego.—Weksle na Londyn 85.10. Pożyczka premjowa I-ej em. 236.50. Pożyczka premjowa II-ej em. 226.75. Półimperjały 6.82.

Sprawozdania z targów.

Surowe produkty browarne. Złe drogi utrudniają dostawy **jęczmienia**, którego ceny skutkiem tego nieco się podniosły. Za korzec czterorzędowego płacono rs. 3.60 do 3.80, za korzec dwurzędowego rs. 3.80 do 4.35. Zapytania o **słód** nadchodzą, za pud słodu wyborowego żądano rs. 1.85, za pud w drugim gatunku rs. 1.70. Pud **kwiatu** sprzedawano po kop. 60. W interesie **chmielowym** zaznaczyć należy zupełny zastój.

Nafta. Obniżka ceny w Carycynie zrobiła w ostatnich dniach dalsze postępy, notują bowiem już tam 66 kop. za pud z akcyzą bez beczki. W Warszawie sprzedają po cenach kop. 99 do rs. 1.01 franco rezerwoar lub cysternę bez beczki, z akcyzą. Usposobienie rynku ciągle słabe.

Gdańsk 20-go lutego.—Pszenica krajowa i tranzytowa spokojna bez zmiany. Płacono za polską tranzyto dobrze pstrą lekko obciągniętą 123 f. 141 m., jasno-pstrą obsadzoną 116 f. 136 m., 120 f. 140 m., jasno-pstrą 121/2 f. 141 m., 124/5 f. 146 m., białą 113/14 f. 140 mar., wysoko-pstrą szklistą 128 f. 154 m., czerwoną 120 f. 134 mar., wybitnie czerwoną 128 f. 147 m., za russką tranzyto czerwoną obsadzoną 120 f. 139 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 147½ mar. płacono, na maj-czerwiec 148½ mar. w zaofiarowaniu, 148 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 150 mar. w zaofiarowaniu, 149½ mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień 149½ mar. w zaofiarowaniu, 149 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 144 m. w zaofiarowaniu, 143½ m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna na tranzytowej 147 mar. Żyto krajowe było ofiarowane tylko w wilgotnych gatunkach. Płacono za polskie tranzyto 120 f. 114 m., za russkie tranzyto 128 f. 114 m. Wszystko za 120 funt i tonnę. Terminy: na kwiecień-maj tranzytowe 117½ mar. w zaofiarowaniu, 117 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec tranzytowe 117½ mar. w zaofiarowaniu, 115½ mar. w poszukiwaniu. na wrzesień-październik tranzytowe 111 mar. w zaofiarowaniu, 110½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 115 m., tranzytowego 113 m. Jęczmień targowano krajowy duży 109/10 f. 137 mar., za tonnę. Groch polski tranzyto średni 108 mar., na paszę 106 mar. za tonnę płacono. Wyka polska tranzyto 100 m. za tonnę targowano. Rzepik polski i russki tranzyto letni 178 mar. za tonnę płacono. Siemię lniane polskie obsadzone 150 mar. za tonnę targowano. Koniczyna nasienna czerwona 43 m., 44 m., 48 mar. za 50 kilogr. płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 4.45 mar., nie bardzo grube 4.50 mar. za 50 kilogr. targowano. Spirytus niepodlegający cłu w towarze gotowym 67½ m. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 67½ m. w poszukiwaniu, na luty-maj 67½ m. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 47½ m. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 47½ m. w poszukiwaniu, na luty-maj 47½ m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja stała, a w Magdeburgu mocna. Kurs w Gdańsku 238.90 mar. za 100 rs.

Przestroga

dla tych wszystkich, którzy mają lub mogą mieć jakiekolwiek stosunki z pralnią pod firmą **„Matylda“ (Chmielna nr 16)** a którzy z tego tytułu narażeni być mogą na tysiączne nieprzyjemności.

Przed trzema tygodniami oddałem do filji „Matylda” (Krak.-Przedm. hotel Saski) cztery koszule wraz z inną bielizną, do prania. **Zwrócono mi z nich tylko trzy**, czwartej zaś zaparto, mimo zapewnień przyjmującej bieliznę do prania, iż koszul otrzymała odemnie **wyraźnie cztery**. Nie na tem jednak koniec. Koszule moje, prawie zupełnie nowe, zamieniono mi na stare, zupełnie zniszczone. Sześć razy chodziłem do filji i do firmy na Chmielną lecz wszystko napróżno. Koszul nie odebrałem... Udawszy się 18 b. m. ostatecznie do pralni, zastałem nareszcie panią właścicielkę, lecz ta, wytrzymawszy mnie pierwej przeszło 20 minut w sklepie, po długich z pannami konszachtach w jakiby sposób pozbyć się mnie mogła, raczyła nareszcie ukazać swoje zachmurzone oblicze. Na zapytanie, co się z mojemi koszulami dzieje, właścicielka w sposób brutalny i zuchwały odparła mi z całą swadą staromiejskiej przekupki, iż staram się robić na jej pralni korzystne interesa. „Dajesz pan koszule stare a chcesz pan odbierać za nie nowe — wołała — my mamy wielu takich amatorów. Chce pan, to niech pan weźmie te koszule które daje, gdyż innych pan nie dostanie i nie mam przyjemności dłużej rozmawiać z panem.” Tu arogancja właścicielki dosięgła szczytu. Zalała mnie potokiem uwłaczających mi słów a trudno abym cały ten słownik, zbyt trącący balją, w całości tu przytaczał. Pani ta, żyjąca z swoich kundmanów, pomiata nimi bardziej aniżeli swoją służbą i mimo najoczywistszych ze strony interesanta dowodów, nazywa go oszustem, pozostawiając na łasce i niełasce swojego humoru i grubijaństwa. Czy wobec takiego postępowania właścicielki pralni, która dla każdego winna być uprzejmą i grzeczną a tembardziej dla tego który dla niej, mimo tylu zawodów i przykrości był aż do końca grzecznym, warto popierać jej zakład, niech interesowani sami to osądzą—bo wspierać ją po to tylko, aby wyrzucić pieniądze, stracić bieliznę i drogi każdemu czas i zyskać sobie u tej pani miano oszusta, chyba nie warto i uczciwemu człowiekowi nieprzystoi. Lepiej popierać potrzebniejszych a uczciwszych od niej. Trzy koszule moje które zostały w pralni oraz 70 kop. pobrane odemnie za pranie — przeznaczam na instytut moralnie zaniedbanych dzieci z intencją, aby mnie Bóg na przyszłość od stosunków z kobietami tego pokroju uchronił.

Józef Hołdyński. 744

W ogrzewanym cyrku ul. Ordynacka:

Cyrk włoski M. Truzzi.

Dziś, w niedzielę, 1-szy raz ***„Zulu-Cafry“***, wielka baletowa pantomina w 3 aktach, układu dyrektora, wykonana przez **80** osób, przy użyciu około **20** koni. Bliższe szczegóły w afiszach. Początek o godz. 8-ej wiecz. 000r

DENTYSTA K. STEMBER

Bielańska 24, wprawia zęby sztuczne, leczy i plombuje po cenie umiarkowanej. 212r

COGNAC

pierwszorzędnej firmy ***E. Normandin et C-ie*** w Cognacu, sprzedaje handel win I. Korneckiego. Marszałkowska 107 róg Chmielnej. 534

— Dentysta ***L. Szwarzmacher,*** Żabia nr 9, róg Bankowego placu. Przyjmuje od 10—6. Choroby zębów, plombowanie, zęby sztuczne. 735

„Requies” zakład pogrzebowy, najtańszy, najpierwszy w Warszawie, Nowy-Świat nr 38, ***B. Korpaczewski.*** 691

MAGAZYN UBIORÓW DZIECINNYCH
pod firmą

„Madame Seraphine“

ma honor powiadomić, że w dniu 23-im b. m. i dwa następne dni odbędzie się wyprzedaż towarów wysortowanych po cenach niżej kosztu.

Niecała 14. 725

— Uprasza się ***Feliksa Nałęcza*** rodem z gubernji piotrkowskiej, o zgłoszenie się w jego własnym interesie na Chmielną nr 12, m. 27 lub wskazanie miejsca swego pobytu. 747

— Kantor loterji Czerwonego Krzyża prosi osoby posiadające bilety z jego kolekty, o rychłą wymianę ich na klasę drugą bieżącej 156 loterji, jak również w następnych klasach o wymienianie ich zaraz po wyjściu tabeli urzędowej, a to ze względu, że kantor mając wielką ilość biletów, nie jest w możności wymienić wszystkich w ciągu ostatnich dni przed ciągnieniem. 246r

— Reprezentant zagranicznej firmy, w interesach jej odbywający corocznie podróże po Cesarstwie, wyjeżdżając w tych dniach z zamiarem zatrzymywania się we wszystkich ważniejszych punktach handlowych—jest w możności podjąć się reprezentacji i sprzedaży towarów nie będących w związku z głównym intesesem.

Reflektanci raczą złożyć swe adresy w kantorze ***Kurjera*** pod literami H. C. B. 752

Kantor wekslu
Józefa Rabinowicza

plac Teatralny nr 11
asekuruje

po 70 kop.

5% Pożyczki Premjowe II em. 251r

Dentysta Feliks Ziemiański

przyjmuje chorych osobiście w swojem ambulatorjum dentystycznem od godz. 10 rano do 4-ej po poł. Trębacka nr 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 252r

— Zakład dla syfilitycznych doktora ***Kadlera***, przyjmuje na stałe pomieszczenie. Bielańska 3. 751

Dr ***Łapowski***

Choroby ***weneryczne i skóry.*** Marszałkowska 108 (róg Chmielnej 37). Od 4—7 p. p. 499

Miód akacjowy 40 kop.; Lipcowy

po kop. 17½, 25, 30 i 35 za pełny funt w słoiku, oraz w plastrach po kop. 60 za ramkę, sprzedaje

JAN WRÓBLEWSKI,

w Warszawie, przy ul. Kapitulnej 8.
Telefonu 406.

Próżne słoiki z powrotem przyjmuje po k. 2 i pół. Odbiorcom miodu na beczki ***znaczny rabat.*** 218r

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odch. (godziny i minuty)		Przych. (godziny i minuty)	
Warszawsko-wiedeńska:				
A) Do Wiednia:				
Pospieszny 3 klasy	6	— r.	10	20 w.
Osobowy 3 klasy	10	45 r.	6	45 w.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa .	5	35 p. p.	11	05 r.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)				
Kurjerski I i II kl.	9	20 w.	6	10 r.
(Wagony sypialne I-ej i II-ej kl. idą do Granicy, dalej tylko I-ej kl.)				
B) Do Aleksandrowa:				
Kurjerski I i II kl.	3	35 p. p.	2	20 p. p.
Osobowy 3 kl.	7	05 r.	9	40 w.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna .	6	30 w.	8	35 r.
Warszawsko-terespolska:				
Poczt. (3 kl. od Łukowa do Brześcia)	3	45 p. p.	1	50 p. p.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia	10	45 w.	7	01 r.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia	9	30 r.	8	11 w.
Warszawsko-petersburska:				
Poczt. 3 kl. do Wilna, 2 kl. do Petersb.	9	53 r.	7	53 w.
Osobowy 3 kl.	11	13 w.	4	23 r.
Osobowy 3 kl.	4	58 p. p.	9	08 r.
Nadwiślańska do Kowla:				
Osob. (także do Dąbr. i Ostrowca) .	11	15 w.	8	05 r.
Pocztowy (także do Kielc i Koluszek)	3	30 p. p.	2	15 p. p.
Miejscowy do Lublina (także do Dąbrowy, Ostrowca i Koluszek) .	7	45 r.	10	22 w.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	15 w.	11	15 r.
Osobowy	9	— r.	8	35 w.
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:				
Osobowy	2	50 p. p.	2	57 p. p.
Obwodowa z kolei terespolsk.:				
Osobowy	2	14 p. p.	7	54 r.
Osobowy	8	12 w.	3	30 p. p.

Wyszło świeżo w Krakowie
i jest do nabycia we wszystkich księgarniach: 208

Walczewski. Społeczeństwo rodowe, kop. 30.
Bellamy E. W wieku 21, kop. 40.
Skład główny w księgarni **G. CENTNERSZWERA** w Warszawie.

Salon artystyczny A. KRYWULTA, Hotel Europejski.

Olbrzymi Obraz Hansa Makarta

„BACHUS i ARJADNA,”

wystawiony na czas krótki.—Codziennie od godz. 10-ej rano do 8-ej wieczorem. 269r

LICYTACJA

w Kasie Zaliczkowej, przy ulicy Elektoralnej № 17, odbywać się będzie licytacja w dniu 18 Lutego (2 Marca) i dni następnych, na nie wykupione w terminie lub nie prolongowane zastawy, a mianowicie: **złoto, srebro, kosztowności i różne towary**.—W czasie licytacji prolongata nie będzie przyjętą i wykupy nie będą wydawane. 316R

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego

„MERKURY”

podaje do wiadomości Uczestników swych, że Sprawozdanie z działań Stowarzyszenia za II półrocze 1890 r., zostało złożone w sklepach Stowarzyszenia i wydawane będzie Członkom. Wnioski kwalifikujące się na Zebranie Ogólne, przyjmowane będą w Kantorze Stowarzyszenia do dnia 6 Marca. r. b. 321

600 sztuk najlepszych **SOSEN**

spuszczono o wiorstę od Wisły, sprzedam po 16 kop. stopę kubiczną. Żelazna Brama № 2, **miesz. 11.** 217



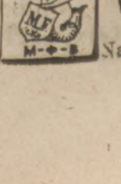
Piotr Sliżyński

wyucza 6-iu tańców najpotrzebniejszych, w 20-kilku lekcjach do lat 50-iu. — Ulica Miodowa № 3, gdzie „Stara Gwiazda.” 214

MAJĄTEK

sprzedaje się w gubernji Smoleńskiej, o 45 wiorst od Smoleńska, 220 dziesięcin; ziemi ornej 50; dom, inwentarz, gospodarstwo zupełne. Wyrabia się wapno. Cena 15 tysięcy rs.—Wiadomość u Adwokata Przysięgłego Wierchowskiego, w Smoleńsku. 209

FABRYKA
Stempli kauczukowych
i Pieczątek metalowych



M. Fischmann,

Warszawa, Nalewki 24.
CENY UMIARKOWANE.
Na prowincję za Nachnamą. **126R**

Ajencja Artystyczna

F. REINSTEIN, Miodowa 6.

Z powodu zbyt wielkiego nagromadzenia się przedmiotów sztuki i braku miejsca, urządzam

Wyprzedaż Obrazów,

Szkiców, Akwarel i t. p.

po znacznie zniżonej cenie

Wyprzedaż rozpocznie się dnia 14-go b. m. i trwać będzie do dnia 8-go Marca włącznie. 184

DO SKŁADU 3r

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej № 7,
naprzeciw Banku,
nadchodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk **niemieckich** i krajowych:
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Stali Resorowej Angielskiej.

UNIWERSALNY SRODEK
do
ODRADZANIA WLOSÓW
woda
Pani S. A. ALLEN



Jest najwybornicjszym środkiem, działającym nawet na wlosy siwe i zawiędle i przywracający im blask i piękność mlodości. Do nabycia we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

Glowny sklad i fabryka w Londyniu, 114 & 116 Southampton Row.

Główna sprzedaż w Warszawie w Perfumerji **Aleksandra Lipink, Wierzbowa róg Niecałej № 1 i J. Józefowicz, Nowo-Senatorska № 2.** 11r

Lekcyj Tańców

udzielam u siebie, w domach prywatnych. **Elektoralna № 53.**

186 **W. PUCHALSKI.**

Cennik sklepu „Jeziorko"
Krakowskie-Przedmieście № 64,
Gmach Resursy Obywatelskiej, naprzeciw stacji tramwajowej.

Wielki medal srebrny i bronzowy w Odesie 1884.
Wielki złoty medal w Warszawie 1885.
Dwa medale brązowe w Antwerpji 1885.

	ZA BUTELKĘ MIARY				
	1/1 kwart.	1/2 kwart.	1/10 wiad.	1/20 wiad.	1/40 wiad.
	kopiejek				
Spirytus № 1 na 90%	86	43	113	58	31
„ № 2 „ 90%	94	47	123	63	33
„ № 3 „ 90%	100	50	130	67	35
„ winny № 4 na 90%	104	52	136	70	37
„ „ № 4 „ 97%	108	54	141	72	38
Alembikowa № 1 na 40%	48	24	66	35	19
„ № 2 na 45%	56	28	76	40	36
„ № 3 na 48%	64	32	86	45	24
Alembikowa najlepsza, 2 razy dystylowana № 4, na 40% najsłabsza	61	31	82	43	23
„ na 45% średniej mocy	69	35	92	48	25
„ na 50% mocna	72	36	96	49	27
„ na 55% bardzo mocna	79	40	105	54	29
„ na 60% najmocniejsza	88	44	116	59	31
Żytniówka № 3 na 45%	80	40	106	54	29
„ № 0 na 57%	100	50	131	67	35
Siwucha na 50%				120	
„Jeziorko" na 42% za 1/5 garnca	80				
„Jeziorko" na 50% za 1/5 „	95				

Za butelki próżne zwracamy: za 1/10 wiadra 6 kop.—za 1/20 wiadra 4 kop.—za 1/40 wiadra 3 k.—za 1/100 wiadra 2 k,—za 1/200 wiadra 1½ k.—za 1/16 wiadra białą szampankę 10 kop.

Butelka 1/10 wiadra zawiera 5 kwaterek, 1/20 wiadra 2½ kwaterki, 1/40 wiadra 1¼ kwaterki. 275r

Dyplom I-ej klasy na Wystawie Hygienicznej w Warszawie 1887.
Medale srebrny i brązowy w Paryżu 1889.

	Za butelkę miary	
	1/20 wiad.	1/40 wiad.
	kopiejek	
Wódki i esenc. ponczowa № 2	45	25
„ „ „ № 3	52	30
„ „ „ № 4	58	32
Wódki № 0 słodkie i czyste mocne	100	50
Wódki № 0 czyste słabsze	86	
Allach doppelt Kümmel	80	40
Absinthe	105	55
Jeziorkowska gorzka i Orange amère	100	50
Śliwowica	120	60
Żubrówka i anglaise amère	78	
Cognac (etykieta zielona)	75	40
„ lepszy (etykieta biała)	110	57
Cognac najlepszy	175	93
Cognac oryginalny	300	150
Arak № 3	45	25
„ № 2	55	30
Rum № 1	65	35
„ № 0 (etykieta złota)	85	45
Rum Jamaica najlepszy	125	70
Rum Jamaica oryginalny	250	130
Esencja ponczowa najlepsza	150	80
Likwory gdańskie	60	35
Nalewki kijowskie	85	42
Kremy francuzkie	120	64

Księgarnia i Skład Nut
E. WENDE i S-ki,
(Krakowskie-Przedmieście № 9.)
otrzymała na Skład Główny dzieło:
J. D. Dana
Podręcznik gieologji
spolszczył Dr. J. Siemiradzki.
Wydanie z zapomogi kasy imienia J. Mianowskiego.
Cena rs. 1 kop. 35. 182
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

KSIĘGARNIA 310r
GEBETHNERA i WOLFFA
w WARSZAWIE,
otrzymała na skład główny następujące prace
Seweryna Smolikowskiego:
Filozofja wyzwolenia, przyczynki do dziejów pessymizmu.—Cena rs. 2.70.
Studja krytyczne. Cywilizacja i jej prawa. Sofiści greccy i sofiści współcześni.—Nowsza historjozofja z psychologji empirycznej.—Cena rs. 1.
Rozbiór krytyczny podstaw zasadniczych filozofji Schopenhaeura.—Cena rs. 1.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.


Do sprzedania
KARETA
fabryki W. Romanowskiego, bardzo mało używana.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 66, skład lamp 306R


W dobrach Strzegocin,
czwarta stacja kolei Nadwiślańskiej, przystanek Świercze, jest
do sprzedania kilkanaście sztuk
Wołów opasowych
na suchej paszy. 297R

Pensjonat dla Panien Izrael.
Młode panienki znajdą życzliwe przyjęcie **w pensjonacie pani S. Wiener**, Poznań, ul. św. Marcina 15. Referencje pierwszorzędne. Na żądanie prospekt. 299r

!! Najlepszy Czas Najlepsza Sposobność.!!
Magazyn Strojów
z wyrobioną firmą **do odstąpienia z** powodu śmierci Właścicielki, **egzystujący od lat 30-tu** przy **najpryncypalniejszej ulicy.** Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26. 320R

SKŁAD GŁÓWNY 140R
Kości Słoniowej na Bile
oraz BIL gotowych,
w domu handlowym
Franciszek Fuchs i Synowie
w Warszawie, ul. Miodowa Nr 16.

NOWOŚĆ.
Zawiadamiam Sz. Publiczność, że wypuściłem **nowe Gilzy** pod firmą **Dąbrowskie Górnicze** z watą Hawana z najlepszej francuzkiej bibułki i że na, tytoniach od rs. 2, odstępuję 10% rabatu, 221R

221R Z uszanowaniem
G. Sztorchein.
Dąbrowa Górnicza, dom p. Grewego, naprzeciwko Stowarzyszenia „Nadzieja."

Kasa Zaliczeń (Lombard)
Abrahama Berger,
Pańska 51,
podaje do wiadomości, iż w d. 25 Lutego (9 Marca) 1891 r. i dni następnych, od godziny 10-ej zrana, odbywać się będzie licytacja na zastawy nie wykupione i nie prolongowane w swoim czasie, fant wyższy nad rs. 100, wyznaczony za № 17599. 191

Jedyne pismo fachowe w języku polskim
Przewodnik dla spraw drukarsko-litograficznych
wychodzi we Lwowie 1-go i 15-go każdego miesiąca.
Cena półroczna rs. 1 kop. 50.
Skład Główny w księgarni **G. Centnerszwera w Warszawie.** 196

PERŁY.
—o—
WIELKI WYBÓR
NAJMODNIEJSZEJ
Biżuterji Paryzkiej
SZTUCZNE BRYLANTY
poleca
Bernard Kipman
Senatorska 6, róg Miodowej.
—o—
PERŁY.
196R.

25%
taniej niż w składach **warszawskich** nasiona warzywne i kwiatowe z gwarancją kiełkowania i dobroci sprzedaje **Ogród pomologiczny D-ra Karola Zawady w Częstochowie.** Szczegółowe cenniki nasion i drzew owocowych, wysyłają się franco na żądanie. 178

Bransoletki
w wielkim wyborze
otrzymał
Magazyn
sztucznych Brylantów
MARJI
DRASZ,
Nowo-Senatorska № 6.
155

MAGAZYN MEBLI
nowych i używanych
ZAŁĘSKIEGO i S-ki
w Warszawie, Marszałkowska № 137
1. Posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało używane. 2r

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.

500 razy powiększonym widzi się każdy przedmiot, za pośrednictwem nowo wynalezionego **Cudownego mikroskopu** kieszonkowego i z tej przyczyny niezbędny jest on każdemu handlowcowi, nauczycielowi, studentowi, a nawet w gospodarstwie domowem, dla badania jadła i napojów. Oprócz tego dodaną jest **lupa** dla krótkowidzów, nader użyteczna przy czytaniu.—Wysyła się jedynie za gotówkę za uprzedniem nadesłaniem w markach pocztowych 279r

1 Rs.
franco do całego Cesarstwa.
D. Klekner Wien 1, Postgasse 20.

Zniżone ceny. **Handel Win i Delikatesów, Nowy-Świat 62**
obecnie odstępuje od wszystkich towarów (z wyłączeniem cukru) **5%** rabatu—uprasza o zapisywanie wszelkich uwag **w księdze zażaleń.**—Zamówienia odsyła się do domu.
203 **B. Maciejowski.**

STOKFISZ
oraz wszelkie **Ryby** różnorodnie przyrządzane, w galarecie, Majonezie, faszerowane i t. p., przy doborze Win, Porterów i innych trunków, poleca
HANDEL WIN
J. PURWIN,
Miodowa 18. 305R



Ceny zniżone.


F. ŁAPIŃSKI.
27 lat egzystujący handel **Węglem i Drzewem**, sprzedaje korzec (240 funtów) węgli grubych i kostkowych Nr 1-szy (w średnich kawałkach) po **kop. 90** z odstawą natychmiastową,—na większe zamówienia ceny zniżone. 208r

F. ŁAPIŃSKI.
Kantor Główny, Jerozolimska Nr 63.)
Skład Główny, Okopowa Nr 2.) **Telefony.**

Z upoważnienia i na rachunek
St.-Petersbursko-Azowskiego Banku Handlowego w Petersburgu,
KANTOR BANKIERSKI
M. BRANDHENDLER i S-ka,
uskutecznia **sprzedaż pożyczek premiowych** I, II, Em. i Banku Szlacheckiego, na **rozpłaty miesięczne** na dogodnych warunkach, oraz asekuruje takież Pożyczki od amortyzacji. 248R
Kantor, Krakowskie-Przedmieście Nr 53.

KOMEDJE I MONOLOGI
ORYGINALNE i TŁUMACZONE.

KOMEDJE: 36R

BAŁUCKI M. O Józię.
— Kuzynek.
FREDRO J. Al. Hypnotyzm.
GOMULICKI W. Skrytka.
KOŚCIELSKI J. Dzienniczek Justysi.
MELLEROWA Z. Fałszywe blaski.
— Przemędrkował.
— Postanowienia.
ALLARI K. Bukiet.
. * . Pojedynek u Ninon.
BUSNACH W. Chateau Yquem.
DREYFUS A. Histeryczka.
GONDINET E. Mgła.
DUMAS A. Zaproszenie do walca.
MEILHAC H. Księżna.
PAILLERON E. Podczas balu.
HOLPEIN H. Model na bohaterkę.
CAGNA G. Na balkonie.
ELJANA. Wieszczba róży.

MONOLOGI I DJALOGI:

REINSTEIN F. Muzykalny, djalog estradowy.
PRZYBYLSKI Z. Pies.
REINSTEIN F. Przed monologiem.
RAPACKI W. (syn). Monolog zakochanej.
SZYMANOWSKI W. Aktor.
MONSELET. Moje kieszenie.
BILLAUD. Niezdecydowany.
DURAND. Mój chrzestny ojciec.
NORMAND J. Raki.

Wyszły nakładem „*Echa muz. i teatralnego*" (**Rajchman i Frendler, Senatorska 26)** i są do nabycia po

rs. 1 kop. 50 za egzempl.

Premjowane na wszystkich wystawach świata. 80R

Największa i najsłynniejsza fabryka bibułki do papierosów **Abadie & Comp.** w Paryżu, reprezentowana na całe Cesarstwo Russkie przez firmę **Fr. W. Crone & Comp.** w Odessie, dostarcza najlepszą bibułkę do papierosów w arkuszach i książeczkach, zarówno kukurydzową (Maïs), jak białą ryżową (Riz).

Skład zawsze obficie zaopatrzony w Warszawie u zastępców naszych na Królestwo Polskie pp. **Salzstein & Weinfeld,** Dzielna 8, **Główny skład papieru i tektur.**

Biorącym większe partje, ustępuje się odpowiedni rabat.

Dystylarnia parowa
J. FUCHS,

w Warszawie, róg Brackiej i Żórawiej № 1587,
istniejąca od roku 1856, nagrodzona 9-ma medalami złotemi i srebrnemi, poleca jako „**NOWOŚĆ**"

Wódkę gorzką i Likier z Ekstraktu Afrykańskich Orzechów
„K O L A"

znanych ze swoich skutecznych własności z opisów pani Szolce-Rogozińskiej (Hajoty) w Kurjerze Warszawskim № 247—8, 256 z 1890 roku. 201

FABRYKA INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH
rzniętych,

egzystująca od roku 1826, t. j. najstarsza w kraju, Plac Zamkowy № 97—38

JANA RUDERTA.

prowadzona w dalszym ciągu przez specjalnego **KORREKTORA ucznia ś. p. Ruderta,** poleca **Struny wszystkich gatunków Włoskie i Niemieckie,** robione wyłącznie na obstalunek dla obecnej firmy, znane powszechnie jako najmocniejsze, białe i melodyjne.

Przytem wielki zapas instrumentów muzycznych (oprócz metalowych) tak nowych jak i ogranych, poleca firma WW. PP. Artystom, Amatorom i Nauczycielom dla nauki młodzieży, a wszystko po cenach możliwie nizkich sprzedaje.—Handlującym odstępuje rabat. 199 **Ludwik Chróścicki.**

Nowo otworzony Skład Zegarów
Braci Lichtenstein,
ulica Leszno Nr 22,

poleca w znacznym wyborze:

Zegarki Regulatory. Dewizki oraz **wszelkie przybory** dla **Zegarmistrzów,** po cenach nader umiarkowanych. 283R

Sprzedaż hurtowa i detaliczna za gotówkę i na rozpłaty.

CZYTELNIA NAUKOWA

posiada 80 czasopism przeważnie naukowych, przyrodniczych, filozoficznych, społeczno-ekonomicznych i pedagogicznych, w językach: polskim, russkim, francuzkim, niemieckim i angielskim.

Otwarta codziennie od godziny 10-ej rano do 10-ej wieczór.
W Niedziele i Święta od 11 r. do 3 po poł.
ADRES: Nowy-Świat № 34, m. 4. 171

WIELKA WYPRZEDAŻ
w Magazynie Włoskim
L. N. CARDONE,
Niecała Nr 12,

Bizuterji złotej, srebrnej oraz **wyrobów z szyldkretu,** przytem wielki wybór **Korali** różnej wielkości i **Granatów, Pierścionków, Bransolet, Dewizek, Kolczyków,**

o 30% taniej od cen fabrycznych.

Magazyn przyjmuje wszelkie obstalunki oraz reparacje, po umiarkowanej cenie. 205R

Wyprzedaż trwać będzie 4-ry tygodnie.

Handel Win i Delikatesów L. WRÓBEL,
KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE 25,

poleca:

Wina stołowe bardzo tanie, a w wyborowym smaku i czyste, butelka po kopiejek **40, 50, 60, 65, 75** do rubla, czerwone i białe, wytrawne i słodkie. Również i wyższe gatunki desserowe i kuracyjne **oryginalne Węgierskie, Francuzkie, Włoskie, Hiszpańskie** i inne.

Spirytusy oczyszczone bardzo mocne 90 i 97 stopni mocy, do przygotowania domowych wódek, nalewek i spirytus do palenia.

Wódki gotowe do użycia, **mocne. Wyborną, Alembikową,** 50, 55 i 60 stopni, **Jeziorko, Siwuchę, Żytniówkę, Starkę.**—Wódki gorzkie: **Dyrektorską, Wioślarkę, Firenejkę, Regatówkę, Redlówkę, Extrakt d'orange amer, Jarzębową, Jerafeicz, Angielską gorzką, Jagdkimmel, Balsam rygski, Piołunową, Żołądkową, Chinową.**—Wódki słodkie: **Żubrówkę, Pomarańczową** białą i czerwoną, **Miętową, Malinową, Różaną. NALEWKI:** B-ci Tymofiejewych i Wolfschmidt, **Alasz-Kimmel, Stockmanshof,** Pomarańczowa krystaliczna 00.—Ekauer Kimmel.

LIKIERY krajowe i zagraniczne.—**Koniaki** francuzkie Martela, Henessego et C° i innych oraz **Russkie—Rumy i Araki.** 276R

Powyższe spirytualja sprzedają się **po cenach fabrycznych.** 276R

DLA KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH
Słodowy EKSTRAKT i KARMELKI,

Koncesjonowane przez władze lekarskie.

Nagrodzone na wystawach hygieniczno-lekarskich.

flaszka kop. 75.



paczka kop. 15.

fabryki LELIWA w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych. 5r

Skład Materjałów Aptecznych
i Farb Malarskich
Leonarda Ziemińskiego, Magistra Farmacji

w Warszawie, róg ulicy Królewskiej Nr 37 i Marszałkowskiej, azwiadamia, że otrzymał ***transport świeżej Oliwy i Tranu lekarskiego***; a nadto, że zaopatrzony jest we wszystkie ***Artykuły do użytku domowego, technicznego i lekarskiego potrzebne*** oraz ***chemikalja, specyfiki*** zagraniczne i ***perfumy*** z Grasse (południowej Francji). 224r

---

Wiedeń—„Hôtel Metropole"—Wiedeń.
Wien, Ringstrasse Franz-Josefs-Quai, Wien. 19r

Wielki pierwszorzędny Hotel.

306 pokojów i salonów (od 1 złr. wzwyż). Winda osobowa. Czytelnia wszelkich dzienników a także „Kurjera Warszawskiego". Wspaniały dziedziniec oszklony. Kąpiele Dunajowe i biuro telegrafów w hotelu. Stacja tramwajów przed hotelem, omnibus hotelowy na dworcach kolejowych.—Przy dłuższym pobycie w Hotelu, **zniżone ceny.** — Dyrektor, **L. Speiser.**

MLECZARNIA



ZABORÓW



oprócz znanego od roku 1887-go mleka ***Hygieniczno-Leczniczego,*** dostarcza codziennie świeże

Mleko Sterylizowane,

przygotowane podług wskazówek tegoczesnej nauki, pozostające pod ciągłym nadzorem lekarzy, a jako pozbawione zarazków chorobotwórczych i łekko strawne, nadaje się szczególnie dla niemowląt i osób ciężko chorych. — Sprzedaż ***Miodowa Nr 10*** w Zakładzie Sterylizacji i ***Miodowa Nr 3*** w Składzie Wód W. Karpińskiego, **po cenie za litr 15 kop.,** za pół litra 8 kop. i za **ćwierć litra 5 kop** 181

W wielkim wyborze

SZKŁO TAFLOWE,

Szyby matowe, muslinowe i kolorowe.
Bielańska 3. Hotel Lipski. 222R

Wydział Rekomendacji Pracy

przy Towarzystwie Wzajemnej Pomocy Subjektów Handlowych i Przemysłowych m. Warszawy (Miodowa 15), posiada wakujące posady:

W DZIALE EKSPEDYCYJNYM:

№ posady.	RODZAJ ZAJĘCIA	GŁÓWNE WARUNKI	GDZIE
9	Dosponent kolonjalny	polski, russki; kawaler; 400 rs. z utrzym.	w Warszawie
18	Ekspedjent do skł. nasion	polski, russki; 360 rs. z utrzymaniem	w Cesarstwie
21	Subjekt kolonjalny	360 rs. rocznie; utrzym.; kawaler	„
15	„ „	młody; kawaler; 100 rs. utrzym.	w Warszawie
13	„ optyk	polski, russki; od umowy	„
31	„ do składu bieliz.	polski, russki; młody; obznajmiony z wyrobami Żyrardowa; 1,000 rs. i tantjema.	w Cesarstwie

W DZIAŁE BIUROWYM:

1	Pomocnik buchaltera	polski, russki, niemiecki; 600 rs. rocznie	na Prowincji
20	Korespondent	francuzki, niemiecki; 1,200 rs. rocznie	„
27	Pomocnik buchaltera	polski, russki, niemiecki; 600 rs. rocznie	w Warszawie
29	„ „	polski, russki, niemiecki; kawaler; 800 rs. rocznie	na Prowincji
30	„ „	polski, russki, niemiecki; kawaler; 720 rs. rocznie	„
31	Buchalter	polski, russki, niemiecki, francuzki; starszy; 2,000 rs.	„
32	Korespondent	polski, russki, niemiecki, francuzki; młody; 1,500 rs.	„

Na wyż wymienione posady pomiędzy Członkami naszego Towarzystwa, którzy złożyli już u nas swoje deklaracje o poszukiwaniu pracy nie ma kandydatów.

UWAGA. Wydział Rekomendacji co każdą niedzielę, w niniejszem piśmie dawać będzie ogłoszenia o wakujących posadach. 318r

Niniejszym mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż ***FABRYKA BIELIZNY*** prowadzona dotychczas w miejscu pod firmą ***Schreiber & Rady,*** z dniem dzisiejszym, na mocy odpowiedniego aktu rejentalnego, przeszła z wszelkiemi aktywami i passywami na wyłączną własność moją i że takowa nadal, przezemnie pod firmą:

E. A. RADY

prowadzoną będzie.

Prosząc uprzejmie o zaszczycanie nadal zaufaniem nową firmę, tem bardziej będę ściśle spełniał przyjęte zobowiązania 216

E. A. Rady, Danielewiczowska Nr 8.

Skład Wyrobów Czeskich

Z FABRYKI

L. & C. Hardtmuth,

Warszawa. Wierzbowa 6.

ma zaszczyt zawiadomić, **że sklep nasz przeniesiony został do lokalu znajdującego się na I-ym piętrze** w tymże samym domu, **wejście z dziedzińca na lewo i nadal sprzedaż** wyrobów **Majolikowych, Terrakotowych, Porcelanowych i Szklanych,** jak również **Ołówków, Scyzoryków i Brzytew, po cenach możliwie nizkich** odbywać się będzie.

Piece Majolikowe wskutek obniżki cen fabrycznych, po cenie znacznie zniżonej sprzedawane będą 239R



Ajencja Handlowa

W. TRYNISZEWSKI i S-ka,

Warszawa—Senatorska 8,
(Kantor wprost bramy),
poleca nowo.wprowadzoną wyborową

Herbatę Chińską

w cenie po 2 rs. za funt.
SPRZEDAŻ W KANTORZE.
PP. handlującym rabat. 135

Oczekiwane

POŃCZOCHY KOLOROWE

FRANCUZKIE,

już nadeszły, o czem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną klijentelę.

W. Jasieński,

Plac Teatralny (Nowo-Senatorska № 10). 302R



ŚLIZGAWKA

Warszawskich Łyżwiarek i Łyżwiarzy,

Aleja Ujazdowska № 15 (Nowa Szwajcarja),
zawiadamia, że

ŚLIZGAWKA

otwartą jest do końca sezonu codziennie do godziny 10-ej wieczorem, przy

oświetleniu elektrycznem.

MUZYKA grywać będzie w Niedziele, Wtorki i Czwartki, przy dniach mroźnych od godz. 2-ej, zaś w dni słoneczne, gdy lód znacznie mięknie od godziny 5 po południu. 319R

Nauka i wychowanie.

Angielska Metoda Reussnera dla samouczków kop. 75.—Niemiecka Metoda kurs niższy kop. 60 (oprawny kop. 75), kurs wyższy rs. 1 kop. 60, komplet (oba kursa) rs. 2.—Elementarz polsko-niemiecki z 14 wzorkami pisma i 200 obrazkami po kop. 35, 30, 15, $7^1/_2$ (oprawny kop. 45). — Elementarz polski z pedagogicznemi wskazówkami, wzorkami pisma, rysunków i obrazkami (340 figur) po kop. 25, 20, 15, 10 i 5. — Dopłata na pocztę 15 do każdego rubla. Skład u autora (Reussnera), ulica Marszałkowska 142, Warszawa. 236

Angielka z Londynu poszukuje lekcyj.—Włodzimierska 2—5, do 10, po 8. 487r

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 520r

Adres pierwszorzędnej szkoły rękodzieł dla kobiet. Nowy-Świat 4, otwiera kursa kroju, strojów, bielizny etc. 568r

Buchhalterji wyucza specjalista S. Rogulski, upoważniony od władzy. Marszałkowska 138. 4984

Buchhalterji wyucza nauczyciel specjalista Gustaw Chwat, autor „Buchalterji dla Samouków," (całość rubla). Niecała 4. 4651

Bony francuzki, niemki i polki zaopatrzone w dobre świadectwa, nauczyciele i nauczycielki wykwalifikowani oraz rządcy dóbr są do umieszczenia zaraz. Kaucjonowane biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Włodzimierska № 6, parter. 348r

Czytelnia „Nowości", Nowy-Świat 21, zaopatrzoną została w świeżo wyszłe dzieła naukowe, beletrystyczne oraz dziecinne. Warunki nader przystępne. 4211

Fröblówka, młoda bona niemka, poszukuje miejsca.—Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 5077

Guwernantki, posiadające wysoką muzykę, śpiew, języki, żądają posad. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro Dąbrowskiej. 4726

Języka niemieckiego udziela Plato Reussner, autor najnowszych metod. Marszałkowska № 142. 1057

Niemieckiego gruntownie. Złota 25, m. 37, zastać rano i wieczorem. 4034

Na cytrze udzielam lekcyj metodą ułatwioną, Bolesław Kowalski. Nowy-Świat № 18. 5155

Nauczycielka śpiewu, muzyki, francuzkiego, za lekcję szuka pokoju z obiadem.—Oferty przyjm. Kantor Kurjera Warszawskiego „Natalja." 4951

Nauczycielka z russką, francuzką konwersacją i muzyką wyższą, jest żądana. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedm. № 38, wprost Saskiego placu. 5078

Nauczyciel wykładający po russku, polsku i niemiecki, przedmioty w zakresie gimnazjum filologicznego, poszukuje odpowiedniej posady. Obok tego zna dobrze buchalterję i korespondencję handlową. Oferty Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, lit. A. N. 572r

Osoba młoda przebywająca 5 lat za granicą, posiadająca gruntownie języki: russki, francuzki, niemiecki poszukuje lekcyj. Oferty złożyć w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. F. 5025

Pedagog-higijenista z wszechstronnem wykształceniem (4 języki nowoczesne), pragnie przyjąć miejsce wychowawcy lub bibljotekarza w większym domu na wsi lub w mieście.—Wiadomość: Jerozolimska 63, mieszkania 10. 5104

Poszukuję francuzki miejsce, całe lub demi-place. Marszałkowska 67—6. 5178

Paryżanka udziela lekcyj konwersacji francuzkiej zbiorowej 3 razy tygodniowo, 2 godziny 3 rs. miesięcznie. Rymarska 16. 5179

Specjalistka udziela francuzkiego, wykład russki, zakres wyższy. Chłodna 8, od 4—6. Niewiarowska. 4710

Udzielam lekcyj języka polskiego. Królewska 9, m. 6, od godz. 10—1. 5112

Student, doświadczony korepetytor, poszukuje korepetycyj. Włodzimierska 2, stróż wskaże. 5001

W nowej szkole rzemiosł dla kobiet Jadwigi Silberman, Orla 11, odbywają się codziennie lekcje kroju sukien systemem Wortha, szycia bielizny, modniarstwa, krawatów, koronkarstwa, haftów artystycznych. 5134

Doniesienia osobiste.

Do Łęczycy list wysłany. 5139

List dla Gwiazdy pod dawnym adresem. 5115

List dla Sfinksa na poczcie od Niej. 5146

List pod adresem Jan 18 wysłany Warszawa poste-restante. 5181

List dla „Powoja" w kantorze Kurjera Warsz. 5180

Przemysłowcowi P. A. R. spóźniony list na poczcie. 5121

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Człowiek młody szuka miejsca jako woźny w kantorze, interesie handlowym, fabrycznym lub innym, piszący po polsku, russku, niemiecku. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Eljasz." 5144

Człowiek znający dobrze języki polski i russki, z dobrym charakterem, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do Kurjera Warsz. pod lit. G. M. 5123

Do pracy inteligentnej, do rachunkowości albo do czynności biurowej b. nauczyciel gimnazjum A. M., Zielna № 11, lokal № 20. 5110

Francuzka z dziesięcioletniem świadectwem poszukuje miejsca. Zgoda 6, m. 8. 5177

Kasjer poszukuje miejsca od 1 lipca, obeznany dokładnie z zarządem gorzelni i składów okowity, wszelkie interesa akcyzne przyjmuje na siebie. Kaucji złożyć może rs. 1,000. Oferty pod wyr. „Kaucja" przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 534r

Młody człowiek, bezdzietny, z ukończoną wyższą szkołą rolniczą za granicą, mający praktyki lat 8, z chlubnemi świadectwami z tejże w większych majątkach, poszukuje odpowiedniej posady od 1-go kwietnia lub św. Jana. Adres: S. B. J. Agronom poste-restante Łęczyca. 4687

Młody człowiek, energiczny, izraelita, posiadający języki russki, polski, poszukuje zarządu domem lub miejsca pisarza, ekspedytora, inkasenta, z kaucją rs. 400. Oferty złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. D. M. 92. 4690

Młodzieniec przybyły z prowincji, znający języki polski, russki, poszukuje zajęcia w Warszawie. Oferty proszę składać do Kurjera Warsz. pod lit. A. S. 5089

Niemka wysoko wykształcona, muzykalna poszukuje miejsca bezpłatnie. B. D. poste restante. 5122

Osoba energiczna, kochająca pracę, poszukuje miejsca za gospodynię, może sama gotować. Pawia № 11, m. 23. 4781

Osoba młoda, miłej powierzchowności, łagodnego charakteru, życzy sobie przyjąć miejsce do towarzystwa w zamożnym domu. Oferty pod lit. K. K. K. w Kurjerze Warsz. 5156

Poszukuję rządztwa za pokoik kawalerski w okolicy ulicy Mazowieckiej. Oferty: L. S. Rajchman i Frendler. 544r

Poszukuje miejsca do dzieci lub zarządu domem panienka z dobrego domu. Złota № 34, mieszk. 17. 4971

Podczas godzin wieczornych i świąt załatwiam korespondencję wszelkiego rodzaju w językach polskim, russkim i niemieckim oraz podwójną buchalterję, za odpowiedniem wynagrodzeniem. Łaskawe oferty proszę złożyć pod lit. P. 50 w kantorze Kurjera Warsz. 5105

Panienka przyzwoita, z prowincji, pragnie do wyręczania pani, początków nauki i muzyki lub w magazynie na stałe. Oferty w Kurjerze pod „Rekomendacja." 5080

Poszukuję zajęcia jakiegokolwiek, cztery klasy skończyłem. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. lit. P. S. 5186

Poszukuję posady kasjera w poważnym interesie, na żądanie mogę złożyć kaucję i rekomendację poważnych osób. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod sig. EMES. 5099

Rubli 200 lub więcej temu, kto wyrobi posadę odpowiednią będącemu w sile wieku. Oferty w Kurjerze pod X. 4855

Szwajcarka znająca kilka języków poszukuje zajęcia na godziny i tłómaczenia. Oferty: Kurjer Warsz. B. 54. 5129

Sześcioma językami władający poważny człowiek, znający rachunkowość kupiecką, poszukuje posady zarządzającego hotelem lub t. p. Wiadomość: Marszałkewska 139, u Z. Florjanowicza. 5103

Technik pracujący lat kilka w jednem z większych biur technicznych poszukuje zajęcia. Oferty w Kurjerze dla O. F. G. 5113

Wysokie wynagrodzenie za wyrobienie posady rządowej lub w instytucji zbiorowej w Warszawie. Kaucja wysoka zapewnia się.—Oferty pod „Kaucja" w Kurjerze. 5101

b) Zaofiarowane.

Bona niemka z dobremi świadectwami potrzebna od marca. Trębacka 4, mieszk. 26, od 4 do 6-ej po poł. 5171

Bona niemka freblówka, do lat 30, znająca krój i szycie, potrzebna jest od marca do małych dzieci. Świadectwa kilkoletnie są koniecznie wymagane. Smolna 32, I-sze piętro, zrana od 10—12-ej. 4741

Korespondent rutynowany w niemieckim, piszący ładnie i prędko oraz znający buchalterję, potrzebny zaraz lub od 1 marca.—Oferty w Kurjerze Warszawskim pod literami „Emes." 5117

Młodsza zdolna, z dobremi świadectwami, potrzebna. Wiadomość: Rysia 3 (róg Szkolnej) szwajcar wskaże. 5065

Młody człowiek, władający dobrze językami polskim, russkim i niemieckim i obeznany z buchalterją podwójną, potrzebny jest jako pomocnik buchaltera do kantoru bankierskiego na prowincji. Oferty, curiculum vitae resp. kopje świadectw, reflektanci zechcą adresować: K. Zamościk, Kielce. 561r

Ogrodnik kawaler potrzebny zaraz na wieś. Płaca od 75 do 100 rs. Hortensja 2. 4918

Osoba płci żeńskiej, pracująca w domu, może mieć osobny pokoik bezpłatnie od 1-go marca za sprzątnięcie dwóch pokojów co rano. Chmielna 33, mieszkania 12, otwarte od rana do 2-ej po południu. 5124

Panny podręczne i uczennice płatne potrzebne są zaraz do fabryki kwiatów. Ordynacka № 12, A. Rastawiecka. 4580

Potrzebna bufetowa z dobremi świadectwami do restauracji, Bielańska № 5. 4958

Potrzebne panny do staników, spódnic i dziewczynki do nauki. Warecka 9, mieszkania 1. 5063

Potrzebny jest wojażer, który poprzednio podróżował już w technicznej branży. Oferty sub S. N. w Kurjerze. 519r

Panny kompletnie uzdolnione w strojach damskich potrzebne do magazynu Bogusławskiego, Żabia 4. 4681

Potrzebny jest uczeń płatny, obznajmiony z handlem kolonjalnym, zaraz lub od 1-go marca. Wiadomość w handlu win, Marszałkowska 77. 4983

Potrzebna jest maszynistka do trykotów i podręczne. Ulica Dobra № 1, mieszkania № 27, róg Tamki. 5072

Potrzebna jest panna dobrze obznajmiona z handlem jako sklepowa. Marszałkowska № 138, m. 7. 5106

Panny staniczarki i spódniczarki potrzebne zaraz. Jasna № 5, mieszk. 6. 5172

Potrzebni są krawcy i panny zdatne do okryć damskich. Niecała 14. 5145

Panny do kwiatów za dobrem wynagrodzeniem. Elektoralna 37. 5107

Potrzebna kucharka na wieś z dobremi świadectwami. Jerozolimska 63—10. 5114

Potrzebny na wieś pisarz pojedynczy w starszym wieku, znający rolnictwo. Oferty Kurjer Warszawski „Lato." 5162

Potrzebna jest zaraz bona-freblówka, do dziecka czteroletniego na wyjazd za granicę, umiejąca nieco po niemiecku, posiadająca dobre świadectwa. Oferty składać w kantorze Kurjera pod „Joanna." 5120

Służący, obeznany z posługą kantorową umiejący czytać pisane, potrzebny od 1-go marca. Pracujący przy szkle i lampach, mają pierwszeństwo. Adresy składać w Kurjerze Warszawskim pod literami „Emes." 5118

Subjekt do handlu win potrzebny na prowincję. Tylko posiadający pierwszorzędne rekomendacje z dotychczasowej czynności lub ukończonej w handlu win nauki uwzględnionymi będą. Oferty piśmienne z kopjami świadectw składać proszę na ręce W-ych Jul. K. Held et C-o. w Warszawie. 4795

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona do magazynu mód, Królewska 51. 5043

Uczeń potrzebny do składu wódek firmy Sznajder. Pierwszeństwo mają obznajmieni w tym zawodzie. Wiadomość: Mazowiecka № 2, od 11 zrana do 2-ej po południu. 4755

Uczeń do apteki pod Warszawą, dobrze obeznany, potrzebny zaraz za wynagrodzeniem. Wiadomość: Hoża № 5, W-ny Obrąpalski. 4921

Zdolne podręczne do trykotów i osoba znająca się na robotach dziecinnych. Bielańska № 21, m. 7. 5096

Zdolna maszynistka do maszyny Singera znajdzie stałe zajęcie w specjalnej fabryce krawatów G. Taubelesa, Tłomackie № 11, drugie piętro. 5079

Kupno i sprzedaż.

Adres. Meble z pięciu pokojów pozostawiono tanio do sprzedania. Krucza 21, nad cyrkułem. 13r

A) Od 2 rs. 50 sukienki trykotowe ładne. Przyjmują się obstalunki na staniki trykotowe (Jersey), żakiety i ubranka dla chłopczyków w ciągu 24 godzin. Królewska № 45, mieszk. 15. 85r

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 8r

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5 kupuje: obrazy, minjatury, porcelanę, figurki, zegary, bronzy, zbroje, meble, pasy polskie materje srebrem przerabiane, tabakierki emaljowane, biżuterje, srebra oraz wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. 5157

Adres: Chmielna 15. Cielęcina 9 kop. funt, zające od 75 kop., grzyby od 50 do 60 kop., polędwice, szynki, kiełbasy, półgęski litewskie. Buljon od 1.80 do 2.25 wyborowy z Dziadkowskich. 5105

Antyk biurko damskie do sprzedania. Długa № 5, m. 7. 4768

A) Sprzedaje się fortepian koncertowy pianistki Natalji Urazoff, z powodu wyjazdu. Piękna 8, m. 7. 4350

Binokle, okulary ściśle zastosowane, najcelniejszych fabryk, w wielkim wyborze, „najtaniej" u optyka Juljana Drehera, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 3152

Bardzo ważne! Zawiązawszy bezpośrednie stosunki z najpoważniejszemi firmami antykwarskiemi za granicą i mając zapewnione przybycie do Warszawy wkrótce głównych przedstawicieli tychże, upraszamy posiadaczy przedmiotów starożytnych wyższej wartości, aby raczyli w razie chętnego a korzystnego spieniężenia takowych, nadsyłać wprost do naszej firmy opis rzeczonych starożytności wraz z adresem, a to w celu umożliwienia korzystnego zbytu sprzedającemu, obcemu zaś nabywcy zaoszczędzenia straty czasu.—N. S. Brüner et Comp., firma założona w 1795 roku, hotel Europejski. 470r

Cenna rzeźba stara w marmurze „Głowa Jowisza", naturalnej wielkości, do sprzedania. Zielna 13, m. 5, druga brama. 5128

Czarne wyborowe rękawiczki damskie na 2 guz. para 50 kop., 3 guz. 60 kop., 4 guz. 75 kop., 6 guz. 95 kop., poleca fabryka i magazyn Józefa Lukrec, Tłomackie № 3. 9r

Dywany najróżnorodniejsze, kołdry, obicia mebli, serwety, chodniki—największy wybór! najniższe ceny! główny skład Giełżyńskiego: Marszałkowska 137. 156r

Do sprzedania nowe, tanio: garniturek fantazyjny, kozetka i dwa krzesła. Krucza 38, tapicer. 5150

Do sprzedania pianino czarne zagraniczne za rs. 230. Ciepła 8, mieszk. 3. 4713

Do sprzedania dwa pierścionki z brylantami, medaljon z łańcuchem, nowy dolman jedwabny czarny i materja granatowa jedwabna. Krucza № 24, m. 4, od 11—3-ej codzień. 4919

Do sprzedania kredens, frażetowskie rzeczy, miedź, szkło, porcelana, wazony, samowar.—Chmielna 36, m. 10. Meble, lustra. Chmielna 36, mieszk. 4. 549r

Do sprzedania fortepian wiedeńskiej fabryki. Śliska 6, mieszk. 15. 545r

Elegancka nowa rotunda, materją kryta i kostjum zielony tanio do sprzedania. Ulica Mokotowska № 49, mieszk. 21. 5185

Ekstrakt mięsny Liebiga, skład główny u Karola Jacobson, Elektoralna 20. 19r

Firanki tanie, łokieć kop. 15. Firanki tanie, łokieć kop. 19. Firanki tanie odpasowane rs. 2.50. Firanki tanie odpasowane rs. 3, poleca F. Bukowski i S-ka, Wierzbowa № 1. 3815

Fortepian Kralla-Seidlera za rs. 210 do sprzedania. Nowogrodzka 27, m. 22. 4479

Fortepian piękny sprzedaję ratami najprzystępniejszemi, gwarantuję, wydzierżawiam. Jerozolimska 84, Strzelecki. 5127

Gazometr do sprzedania za bezcen na 10 ogni. Leopoldyna 7, mieszk. 5. 5138

Kredens dębowy i różne meble. Krucza 47, u stolarza. 4604

Garniturek fantazyjny elegancki kto ma do zbycia, zechce zostawić adres w kantorze Kurjera lit. G. H. 19. 5167

Klawjaturę głuchą kupię. Proszę o podanie adresu w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. „W. F." 4888

Kupuję starożytności dla amatorów: pasy polskie, piękną porcelanę, sztychy angielskie, zegarki, tabakierki, wyroby ze srebra i złota stylowe, bodajby najdrobniejsze, minjatury, bronzy tylko z epoki Ludwików. Płacę dobrze, lecz stosunkowo do wartości zabytku, również przyjmuję adresa na prowincję. W kawiarni, Senatorska 32. 5182

Kasa. Poszukuję 2 kas używanych ogniotrwałych Bothego. Jedna ma być № 1 lub 2, druga 5 lub 7. Oferty w kantorze Kurjera dla F. H. 5095

Kredens dębowy, kotary, lustro, konsolka, mundsztuk, trendzle sprzedaję. Dobra 3, mieszkania 4. 5119

Kasę ogniotrwałą średniej wielkości, używaną, kupię. Oferty w Kurjerze Warsz. pod lit. „Emes." 5116

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 3300

Koniczynę białą, czerwoną, nasiona, zboże, kupujemy po najwyższych cenach. Mierosławski, Elektoralna 5. 477r

Leśne krążki Tatra patentowane są i uprzywilejowane na całą Rosję i Europę. 342r

Leśne krążki Tatra dają 300 godzin przyjemnego balsamicznego aromatu lasów iglastych za 1 rs. 343r

Leśne krążki Tatra usuwają z użycia zwykle drogie i często psujące się rozpylacze i automatycznie same wydzielają aromat leśny. 344r

Leśne krążki Tatra. Najdogodniejszy i najtańszy w użyciu sposób przemienienia zwykłego powietrza w pokojach na balsamiczną atmosferę leśną. 345r

Leśne krążki Tatra stanowią wyłączną własność Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego. Dostać można w magazynach tegoż. 346r

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres, Rymarska 8. 4504

Lustra dwa owalne, w złoconych ramach, do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyzka 5, w zakładzie tapicerskim. 4962

Łóżka z francuskiego orzecha, nabyte na wystawie za rs. 470, fotel skórą amerykańską kryty i szczotka francuzka do wycierania nóg, ozdobna. Piękna № 13, m. 1. 4980

Łóżko machoniowe szerokie, materac, piernat, kapa, futro męzkie, tanio. Marszałkowska 94, mieszk. 14. 5170

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki, fortepian. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 4759

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, szafy, łóżka, umywalnie, do jadalni dębowe, szafka lustrzana, bibljoteki, otomany i inne, Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 4389

Meble. Garnitur masyw orzechowy, utrechtem kryty, używany, w zupełnie dobrym stanie oraz otomana nowa, gobelinowym bourette'm kryta, do sprzedania. Ulica Foksal № 10. 4837

Meble. Z powodu zupełnego zwinięcia magazynu tania sprzedaż mebli: garnitury, otomany, szafy, kredensy, łóżka, umywalnie i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra. 381r

Meble: garnitur machoniowy duży, garnitur fotelikowy, lustro, szafa do sprzedania. Nowy-Świat 38, m. 2. 4771

Meble rozmaite, nowe i używane, trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow, ulica Solna 9. 4988

Maszyna nożna oryginalna Singera za 20 rs. do sprzedania. Ogrodowa 50, m. 25. 5169

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 5174

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, komody, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 5148

Narzędzia ślusarskie do sprzedania tanio.—Marjańska № 4, m. 18. 5085

Pianino i fortepian najnowszej konstrukcji do sprzedania. Oboźna 9, Fiedler. 4478

Piramidka kościana do sprzedania. Krochmalna 49, róg Żelaznej, w składzie wódek. 4896

Platforma na resorach, nowa, do sprzedania. Wiadomość: Leszno 70, u kowala. 4606

Para szaf orzechowych do sprzedania. Wiadomość u stolarza ul. Browarna № 28. 4742

Pozostawiono do sprzedania w magazynie mebli Rabong, Nowy-Świat 39: 2 wazony chińskie, obrazy olejne starej szkoły, dywan Smyrna całkowity duży, kompletne urządzenie sypialni biało malowane kwiaty i amorki, styl Ludwik XVI, garnitur czarny, stół pokryty utrecgtem bordo, za cenę przystępną. 2438

Potrzebuję zaraz tokarni żelaznej z suportem, dobrej. Zakład elektrotechniczny S. Straus, Nowy-Świat 45. 5058

Poduszki i materace do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 70, m. 7. 5089

Pianino nowej konstrukcji, prawie nowe, tanio sprzedam. Dzika № 40, m. 37. 5154

Syfony tanio, $^8/_{10}$ litrowy biały lub niebieski kosztuje 90 kop., $^5/_{10}$ litrowy 80 kop. Główka syfonowa 48 kop. Niklowanie siedem kop. Ozdobne wyrznięcie firmy na szkle do 50 syfonów osiem kop., wyżej po sześć kop. Rurki szklane pięć kop. Opakowanie bezpłatnie. Szkło syfonowe wytrzymuje 20, główki 30 atmosfer ciśnienia. Materjał dobry, wyrób piękny i trwały. Warszawska fabryka syfonów Hoża 7. 3479

Skrzypce włoskie są do sprzedania po ś. p. Władysławie Ostrowskim, profesorze Konserwatorjum, w cenie 350 rs. Hoża № 21, mieszkania 7. 5066

Szafa oszklona, druga z szufladkami i kontuar z gablotką, prawie nowe, do sprzedania. Rymarska 14, wiadomość u stróża. 5076

Suknia nowa, druga trochę noszona, z powodu żałoby do sprzedania. Leszno 18, mieszkania 40. 5084

Są do zbycia dwie szafy orzechowe, wykładane drzewem kolorowem, z ozdobami hebanowemi za 180 rs., garnitur mebli machoniowy jedwabny 150 rs., pianino berlińskie (Weber et C-o.) 240 rs., stare obrazy olejne i sztychy. Marszałkowska 78, m. 19, od 10 do 2-ej. 5158

Tanio! Teka rycin, rysunków, litografij razem. Wilcza 39, mieszkania 10. 5073

Ulmski dog do sprzedania za przystępną cenę. Hotel Polski № 72. 4944

Wanna duża (sitzwanne) mało używana, jest tanio do sprzedania. Widok 20, mieszkania 11. 5147

Wyjazd. Sprzedaję łóżka, szafę, biurko, komodę, tremo, stół, krzesła wiedeńskie, etażerkę, kozetę, urządzenie szkolne, porcelanę, dywan, toaletę, wiele innych rzeczy, kuchenne sprzęty. Nowogrodzka 31—15. 5068

Wyżła pontra rasowego, 9-miesięcznego, tresowanego, sprzedam. Hoża 20, m. 3. 5067

Wino Morozowicza, czerwone gorące z korzeniami, szklanka kop. 20, codziennie w sklepie własnym, Plac św. Aleksandra 18, w domu W-go Fuchsa. 294r

!Ważne na czasie! Wyprzedaż niżej kosztu! Rękawiczki (od 30 kop.), kaftany, spodnie, prześcieradła łosiowe i jelonkowe, poduszki safjanowe, szelki, bandaże, pasy i t. p. Bracka 25, pierwsze piętro, L. Kunicki. 3522

Z powodu wyjazdu są do sprzedania za przystępną cenę meble z fabryk zagranicznych do trzech pokojów. Wiadomość codziennie od godziny 12—5-ej, róg Alei Ujazdowskiej 35, Wilczej 2, mieszk. 6. 4702

Z powodu zwinięcia zakładu sprzedaję trzy pary łóżek i trzy warsztaty stolarskie z narzędziami. Stolarz, Chmielna 16. 4753

Zupełna wyprzedaż wianków, klatek, latarni, zabawek i naczyń kuchennych, po cenie niżej kosztu, z powodu zmiany interesu. Szafy sklepowe, fortepian Kralla oraz garnitur mebli z pokrowcami, tanio do sprzedania. Czysta 6, Tarnowski. 5159

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pianino zupełnie nowe, a także garniturek mebli za 25 rs. Żórawia № 1, m. 10. 5074

Interesa handl. i mająt.

Anons. Jest do sprzedania lub zamiany na sumę hypoteczną dobrze lokowaną interes fabryczno-handlowy, wartujący 7—8,000 rs.—Poważna klijentela wyrobiona wieloletnią egzystencją. Wiadomość: Hoża 38, m. 27. 3811

Ajent poszukiwany jest do istniejącego oddawna interesu przemysłowego, produkującego artykuły codziennej potrzeby. Reflektanci zechcą adresy lub oferty swoje złożyć w kantorze niniejszego pisma pod literami A. W. № 18. 4194

A) Kapitały do wypożyczenia. Hoża 38, m. 27, od 4 do 6-ej. 5069

Dom duży, w środku miasta, można nabyć na wyjątkowo korzystnych warunkach z powodu interesów familijnych. Kapitał potrzebny 16,000 rs. Przyjmę dom, sumę lub wioskę. Leszno 40, m. 9, od 3 do 6-ej. 4977

Dom na rozbiórkę do sprzedania od 1-go kwietnia, ulica Ogrodowa № 7. 4825

Do wypuszczenia od 1 lipca r. b. w dzierżawę lub poręczającą administrację, pojedyńczo lub ogółem, 3 folwarki w gub. płockiej położone, mające ziemi ornej włók 40, w tych $^1/_3$ pszennej, łąk dwukośnych do 200 morgów, z wykwintnym i wygodnym domem mieszkalnym, z żywym i martwym inwentarzem lub bez takowego. Reflektanci raczą się zwrócić do właściciela dóbr Głodowo pod Lipnem. 524r

Dom do sprzedania w okolicy ulicy Siennej, z dochodem brutto rs. 4,800, z planem zatwierdzonym na dalszą budowę. Do kupna potrzeba około rs. 16,000. Oferty pod U. M. przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 570r

Folwark Korabiewice (majorat), pow. skierniewicki, 7 wiorst od Radziwiłłowa, 11 od Rudy dr. war.-wied., jest zaraz lub od św. Jana r. b. do odstąpienia; włók około 17, z inwentarzem żywym i martwym, kontrakt na lat 16, gospodarstwo w porządku, dom mieszkalny murowany w ładnem położeniu, 7 pokojów i kuchnia. 528r

Handel spożywczy, dystrybucja i nafta, w dobrym punkcie, do sprzedania. Wiadomość: Krucza 38, mieszk. 18. 5161

Korzystne, bez nakładu, dla osób mogących prowadzić u siebie filję pralni bielizny, możebne jest nawet w prywatnych lokalach. Adresy proszę nadsyłać Złota 74, pralnia. 4654

Kolonja jedenaście morgów 300-prętowych, za rogatkami petersburskiemi 4 wiorsty, z zabudowaniami, z ogrodem i ogrodzeniem, jest do wydzierżawienia lub sprzedania zaraz.—Wiadomość: ulica Marszałkowska № 58, w restauracji „Ojców." 4974

Kawiarnia do odstąpienia z przyczyny słabości. Leszno № 18. 4359

Magle amerykańskie sprzedaję po rs. 200.—Ul. Chmielna № 128. 4515

Magle do sprzedania w każdym czasie z powodu zmiany interesu. Nowolipie 25. 4945

Magle dobrze procentujące, komorne tanie Ul. Dzielna № 17. 3728

Plac pod budowę domu, w samym środku miasta, w handlowym punkcie, 3,560 łokci kw., frontu 65¼ ł., z budynkami przynoszącemi znaczny dochód, może być podzielony na 2 mniejsze posesje, jest zaraz bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość w składzie bielizny, ulica Podwale, firma Adela, pałac Dyzmańskich. 4585

Plac przeszło 12,000 łokci □, przy ulicy Marszałkowskiej № 23 i 25, jest do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: ul. Ogrodowa № 11, m. 1, od godziny 1 do 4-ej. 4686

Pośrednik potrzebny do sprzedaży interesu handlowego. Śliska 9, m. 13. 5092

Poszukuję wspólniczki do pracowni, która doskonale zna krój, posiadającej mały kapitał, reszta do umowy, może być francuzka.—Trębacka № 2, m. 10, do 10-ej zrana. 5109

Pałacyk murowany, w lesie, nad rzeką, z 3 włókami ziemi i zabudowaniami, w estetycznem położeniu i pobliżu Warszawy, do sprzedania. Do kupna trzeba 6,000 rs. Wiadomość: Jerozolimska 63, m. 10. 5102

Rubli 40,000 razem lub częściowo od 5,000 ulokuję na domach w Warszawie, procent mały, termina długie. Oferty przyjmuje Biuro Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod „Interesowanemu". 547r

Rubli 20,000 do wypożyczenia na 1-szy numer po Towarzystwie domu w Warszawie. Wiadomość u Powichrowskiego, adw. przys., Długa 27. 5024

Rubli 7,000 potrzebne na 1-szy numer hypoteki kamienicy dwupiętrowej w Warszawie. Wiadomość: sklep kolonjalny E. Klejnert, róg Złotej i Zielnej. 5091

Rubli 7,000 do wypożyczenia zaraz na hypotekę miasta Warszawy, po Towarzystwie lub przed takowem, procent 7% wymagany. Adresy składać: browar Kijoka, ulica Żelazna, do szwajcara. 5125

Sklepik wiktuałów z dystrybucją i galanterją, z całem urządzeniem i mieszkaniem, do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Widok № 16. 530r

Sklep kolonjalno-dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania, cena przystępna.—Kiosk, Plac Zielony. 551r

Sklep spożywczo-mączny do sprzedania. Ul. Przechodnia № 1. 4967

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny. Ulica Podwal № 36. 4939

Sklep spożywczy z wygodnem mieszkaniem do sprzedania. Marjensztadt № 11. 4938

Sklep dystrybucyjno-norymberski do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 80. 4693

Sklep z herbatnikiem, na pieczywo ciasta, kawę i t. p., w targu, Plac św. Aleksandra, jatki mięsne, szafki, do wynajęcia. Deski topolowe suche, półcalówki, do sprzedania. Rządca wskaże. 5098

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Wiadomość: Wróbla № 2. 4949

Sklep mydlarsko-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 563r

Tanio do odstąpienia kawiarnia, punkt dobry. Wiadomość: Senatorska 26, Biuro ogłoszeń. 517r

Sumę rs. dwadzieścia dwa tysiące, lokowaną po Towarzystwie na majątku ziemskim, zamienię na dom, sprzedam. Oferty: Kurjer Warsz. „Albin." 5163

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny sprzedam b. tanio zaraz. Kupujący skorzysta, że nie będzie płacił komornego przez pół roku. Oferty: Kurjer „Dobry interes." 5175

Sprzedam na dogodnych warunkach dwa place z ogrodem pod budowle, w środku miasta, na Pradze. Moskiewska № 25, mieszkania 19. 4480

Wszelkie kwity lombardowe kupuję. Wiadomość: Krakowskie - Przedmieście № 8, m. 7, w Kazimirówce. 5081

W jednem z miast gubernjalnych Królestwa jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa, dawno prosperująca fabryka mydła, z kompletnem urządzeniem, może być wydzierżawiona od 1-go lipca na dłuższy czas, lecz tylko specjaliście. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. A. C. E. 536r

Z powodu słabości do sprzedania dystrybucja z galanterją i wiktuałami, komorne 13 miesięcznie, sklep z pokojem. Wiadomość: Podwale № 19. 4912

Zakład cukierniczy pod firmą „Stanisława Coray" do sprzedania zaraz. Ulica Nowy-Swiat 46. 4934

Lokale.

Chmielna 5. Dwa pokoje, przedpokój, na parterze. Pokoje kawalerskie, oraz z cygankami. 4973

Do wynajęcia 5 pokoi, kuchnia i piwnica, przytem altana oszklona, na dole, Miodowa № 6. Wiadomość w fotografji Karoli et Pusch, Miodowa № 1. 4642

Do odstąpienia za bezcen z powodu wyjazdu, eleganckie suche, ciepłe mieszkanie, 5 dużych pokojów z wygodami, do 8 kwietnia albo dalej na tych samych warunkach.—Wiejska 11, mieszk. 1, wprost Ogrodu Frascatti. 5187

Jeden pokój z oddzielnem wejściem od frontu, zaraz do wynajęcia. Karmelicka 14, mieszkania 4. 4791

Korzystny lokal, Marszałkowska 104, wprost dworca od każdego czasu 8 pokoi, kuchnia, lokal ten zdatny na hotel, lombard, magazyn mebli i t. p. 4752

Każdego czasu do wynajęcia 1 pokój, alkowa i kuchnia na parterze oraz suterena obszerna, zaraz lub od kwartału. Ul. Śliska № 18. 5143

Lokal potrzebny od 1 marca, jeden duży pokój i przedpokój na parterze, w okolicach Nowy-Świat, Mazowiecka, Krakowskie-Przedmieście, plac Teatralny.—Oferty w Kantorze Kurjera pod lit. K. L. 29. 5136

Lokal suchy i ciepły, od 8-go kwietnia, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, góra, piwnica, ogródek, zlew, wodociąg. Nowolipie 41, obok Bazaru. 5140

Lokal na parterze, z ogródkiem, składający się z 7-iu pokojów, przedpokoju, 2-ch kuchni z wszelkiemi wygodami, w cenie rs. 800 rocznie, może być podzielony na 5 i 2 pokoje, do wynajęcia przy ulicy Marjensztadt № 1, z widokiem na Wisłę. 3364

Mieszkanie z ogrodem, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, werenda—świeżo odnowione, do wynajęcia zaraz lub od 1 kwietnia za rubli 250 rocznie. Okopowa 20/1038 f., obok Łuckiej. 4129

Mieszkanie składające się z 4 pokojów, przedpokoju i kuchni, w okolicach ulicy Chłodnej, potrzebne od 8 Kwietnia. Oferty w kantorze Kurjera „Chłodna." 5100

Mam pokój do odnajęcia dla francuzki lub niemki, warunki dogodne. Nowogrodzka 24, m. 6, od 2—4. 5087

Od 1-go kwietnia 3 duże, suche i ciepłe pokoje, kuchnia, ogródek, piwnica, góra, zlew, wodociąg. Ulica Nowolipie 41, obok bazaru rs. 360. 4770

Od marca poszukuję pokoiku z życiem, przy uczciwej inteligentnej rodzinie. Oferty kantor Kurjera Warsz. „Wdowa." 5142

Potrzebuję sklepu z wystawą i lokalem na pierwszorzędnej ulicy. Oferty: „Sklep" przyjmuje Kurjer. 4950

Potrzebne zaraz mieszkanie, z dwóch pokoi z przedpokojem i kuchnią, ze zlewem i wodociągiem, w środku miasta, Oferty składać w Kurjerze pod lit. S. B. 4959

Poszukuje się od d. 1 kwietnia pokoiku z usługą, przy zacnej rodzinie i za przystępną cenę, w okolicach ulic: od Królewskiej do Pięknej. Oferty z dokładnym adresem w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. L. W. 499r

Potrzebne od św. Jana 3 pokoje obszerne z wygodami, z dwoma wchodami na parterze lub 1-m piętrze, w środku miasta. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego dla A. S. № 13. 5164

Przyokopowa 30. Od 1-go kwietnia w pałacyku na parterze 5 pokojów z werendą obszerną na ogród. Wiadomość: Mokotowska 41, u rządcy. 5097

Pokój dla kobiety inteligentnej, pomieszczenie dla panienki kształcącej się. Włodzimierska № 6, m. 10, parter. 5075

Pokój, wejście przedpokojem; wygody według żądania. Złota 4, m. 4. 5184

Pokój umeblowany, od frontu do wynajęcia. Chłodna № 8, m. 3. 5082

Pokój umeblowany lub pomieszczenie dla panienki, fortepian. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24. 5083

Pokój umeblowany, opał, usługa, do wynajęcia zaraz. Grzybowska 17, m. 3. 5086

Rs. 17 pomieszczenie z utrzymaniem dla przyzwoitej kobiety. Nowy-Świat 4—15. 569r

Sklep narożny duży, z 2 pokojami, kuchnią i piwnicą do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Ordynacka № 10, w składzie wędlin. 4833

Sklep podwójny, do którego w razie potrzeby może być wybite drugie wejście z bramy, oraz dodane 2 pokoiki i wozownia, jest do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. w hotelu niemieckim przy ulicy Długiej 31 4552

Stajnia, wozownia, góra także zdatne na magazyn, zaraz do odnajęcia. Leszno 33, Tamże żyrandol gazowy do sprzedania, mieszkania 26. 556r

Włodzimierska ulica № 2. Siedem pokoi, przedpokój, kuchnia, wanna, waterklozet, piwnica i góra wspólna, wodociąg i zlew, na 2-m piętrze od ulicy Włodzimierskiej, każdego czasu. 311r

Zaraz pokój, umeblowanie, od frontu 10 rs. Smolna 15. 5149

2 pokoje z balkonem, pokój duży, (salonik) słoneczne, frontowe, meblami, doskonałemi obiadami, do najęcia od 1 marca. Wiadomość: Widok 22, m. 4. 5166

3 pokoje, kuchnia do wynajęcia od 1 kwietnia. Nowy-Świat № 12. 5090

6 pokojów z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami. Ulica Zielna № 41, dom za Nowo-Zielną. 4933

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, kurację, czas dłuższy bez legitymacji, umieszczenie dziecka, ceny przystępne; przyjmuje zamówienia na wyjazd. Hoża 5, m. 23. 1854

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie—i zamówienia w miejscu i na wyjazd. Róg Marszał. Chmielna 44, mieszkania 5. 936

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 4466

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrecji bez legitymacji. Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczeuie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 4262

A) Portfele teki, pugilaresy, portsigar, portmonetki, woreczki, poduszki, buty walonkowe, pantofle, kalosze, poleca fabryka kufrów, waliz, toreb Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 4137

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość z umieszczeniem dziecka. Ulica Elektoralna № 20. 5093

Akuszerka przyjmuje na słabość, kurację, czas dłuższy bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 5165

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 5160

Akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Krucza 38. 5151

Bambusy surowe na meble przyszły. „A. l'Art." 15 Krakowskie-Przedmieście. 4722

B) L. C. Bronikowska, Erywańska 18, poleca kołdry gotowe, oraz przyjmuje obstalunki i z powierzonego materjału. 286r

Deskowo-włóczkowe roboty w trzydziestu najpiękniejszych deseniach, zastosowane do wyrobu chustek, szali, kapturków, spódnic, kaftaników, kamizelek, pelerynek, kap, kołderek, frendzli, torsad. Nauka płatna rs. 5. Nowy-Świat 38, m. 2. 4785

„**Dymienie** kominów." Usuwąmy za pomocą własnych nowo wynalezionych wentylatorów od 5 rubli za sztukę, z ustawieniem i gwarancją.—Firma „Gudronit." Osuszanie mieszkań, A. Ciszewski, budowniczy i S-ka. Wierzbowa № 6. 4895

Kantor mamek. Zgoda № 6. 4671

Kaszel natychmiast ustępuje od Drażetek z apteki F. Dziechcińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy obywatelskiej. 546r

Karbowanie sukien, plisowanie koronek teraz. Niecała 12. „Manufaktura Krajowa." A Brochocki. 4986

Konopacka Władysława wykończa suknie, okrycia i ubiory dziecinne. Marszałkowska 129, mieszkania 12. 4964

Kwiaty wydaję do roboty do domu, potrzebuję tylko pierwszorzędną robotę płacę najwyższe ceny, zatrudniam stale cały rok. Goldman. Świętojerska 26. 4960

Massażystka przyjmuje chorych od godz. 1-ej do 4-ej codziennie. Ulica Wspólna 23—7. 5173

Nagrody rs. 10. Między godz. 2-gą i 3-cią po południu przechodząc przez ulicę Marszałkowską, Saski ogród, Niecałą, na plac Teatralny zgubiony został zegarek złoty z dwoma kopertami—na jednej z nich wyryty duży monogram A. M. zegarek wisiał na krótkim złotym łańcuszku dosyć szerokim wraz z brelokami. Uprasza się znalazcę o odniesienie za powyższą nagrodą na ulicę Marszałkowską № 154, do szwajcara. 5130

Nagrody 5 rs., kto odprowadzi zbiegłego psa mopsa czarnej mordy, maści szarej, na ulicę Włodzimierską № 11, m. 4. 5126

Najtańsze ubiory męzkie i materjały na takowe poleca krawiec Chmurczyński. Nowogrodzka 30. 4377

Nowo otworzona restauracja pod firmą „Zięciakiewicz," ulica Sienna № 3, drugi dom od Marszałkowskiej. Wydaje obiady z 4-ch dań po kop. 30, od godziny 1-ej do 5-ej śniadania i kolacje. Z czem się poleca sz. publiczności. 5047

Obiady w prywatnym domu świeże i zdrowe. Chłodna 10, m. 7. 5135

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska № 143. — Jan. 5188

Przyjmuje zamówienia na wyroby z terracoty ozdobne i wzory fröblowskie. Tamże roboty deskowe, klockowe i inne. Żórawia 31, mieszkania 2. 5111

Przemysłowa № 31. Lombard, daje zaliczki na różnego rodzaju powozy, sanki i t. p. 4930

Przemysłowa № 31. Lombard, daje zaliczki na konie. 4930

Przemysłowa № 31. Lombard, daje zaliczki na uprząż 4930

Przemysłowa № 31. Lombard, daje zaliczki na różne maszyny. 4930

Przemysłowa № 31. Lombard, daje zaliczki na meble. 4930

Przemysłowa № 31. Lombard, daje zaliczki na fortepiany. 4930

Przemysłowa 31. Lombard, daje zaliczki na przedmioty dużej objętości. 4930

Przemysłowa № 31. Lombard, daje zaliczki na wszelkie towary. 4930

Potrzebne dziecko do piersi. Solec № 105 mieszkania 8. 4715

Psom Australskie mydło Restytucyjne. Mierosławski, Elektorzlna 5. 571r

Pianistka przyjmuje zamówienia na wieczorki. Trębacka № 2, w sklepie P. Włostoskiego. 5183

Robię suknie podług najświeższych żurnali od rubli trzech. Żórawia 45, m. 2. 5141

Student uniwersytetu prosi o pożyczenie 100 rs. na wpis. Odda ratami. Oferty „Eskulapowi" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 4676

Strojenie fortepianów i reparacje takowych przyjmuję. Wiad.: ulica Leszno № 71, w sklepie spożywczym. 4955

Wyżymaczki specjalne naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 3354

Woalki od 15 kop. półtora łokcia do najdroższych, wielki wybór. „Manufaktura krajowa." A. Brochocki, Niecała 12. 5137

Zginęła suczka mops z plamką na oku, odprowadzić proszę: Wilcza № 6, do stróża za nagrodą. 564r

100 wskazówek praktycznych dla domu i gospodarstwa, z tabelą wywabiania plam kop. 20. Księgarnia Kolińskiego, Marszałkowska 122. 5132

100 Kapeluszy żałobnych z woalami, od rubli 4. 537r

50 Sukien od rubli sr. 13. Ubiory pośmiertne. Kapy. Czepki. Pantofle oraz wieńce z szarfami. 538r

X. Kompletne pogrzeby, przewożenie zwłok, za doliczeniem tylko 6—10 procent komisowego. Trumny metalowe i drewniane gwarantowanej trwałości w Warszawskiem przedsiębiorstwie pogrzebowem Fijałkowskiego, Senatorska 26, wprost kościoła. (Proszę zwracać baczną uwagę na firmę). 539r

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Февраля 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).